

**Protokół z LXVII (67) Sesji
Rady Miasta Torunia
z dnia 21 października 2010 roku**

LXVII (67) sesja Rady Miasta Torunia odbyła się w dniu 21 października 2010 r. w sali Nr 33 im. Mikołaja Kopernika Urzędu Miasta Torunia.

I. Otwarcie sesji.

p. W. Przybyszewski – otworzył LXVII (67) sesję Rady Miasta Torunia, witając radnych i przybyłych gości.

II. Przyjęcie protokołu z LXVI (66) sesji.

Protokół przyjęto bez uwag.

III. Informacje Przewodniczącego Rady Miasta.

p. W. Przybyszewski – poinformował, że:

1. Do Rady Miasta wpłynęło sprawozdanie z Miejskiego Ośrodka Edukacji i Profilaktyki Uzależnień przedstawiające działalność profilaktyczną zrealizowaną w I półroczu 2010r. Jednocześnie zawarte są w nim podziękowania skierowane do Rady Miasta za podjętą decyzję w sprawie przekształcenia Izby Wyrzeźwień w Ośrodek. Powyższe sprawozdanie znajduje się do wglądu w Biurze Rady Miasta.
2. Zwracam się z uprzejmą prośbą do Szanownych Państwa Radnych, w związku ze zbliżającym się końcem kadencji, o zwrot do Biura Rady Miasta do dnia 4 listopada br. laptopów oraz kluczyków do skrytek.
3. Uroczysta sesja odbędzie się 4 listopada br. o godz. 16.00 w Sali Mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego. Podczas uroczystości Klub Sportowy „Pomorzanin” otrzyma Medal „Za zasługi dla Miasta Torunia” na wstędze.

IV. Informacje Prezydenta Miasta.

p. M. Zaleski – poinformował, że:

1. Od wczoraj w naszym mieście przebywa 40-osobowa delegacja mieszkańców naszego miasta partnerskiego - Lejdy. Organizatorem spotkania jest Towarzystwo Miast Partnerskich Torunia, Holendrzy pozostaną w Toruniu do soboty, 23 października.
2. Dziś, **od godziny 9.00 do 13.00** w Baju Pomorskim organizowany jest, w ramach Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Lalek „Spotkania”, przegląd Twórczości Teatralnej Osób Niepełnosprawnych.
3. Również dziś **o godzinie 11.30** w swojej siedzibie przy ul. Podmurnej 10 jubileusz 50-lecia obchodzić będzie Oddział Okręgowy w Toruniu Stowarzyszenia Księgowych w Polsce.
4. Natomiast dziś **o godzinie 18.00** w Dworze Artusa odbędzie się uroczystość związana z jubileuszem 20-lecia firmy Nova Trading SA.

5. Jutro **o godzinie 12.00** jubileusz 30-lecia świętować będzie w swojej siedzibie Zespół Szkół Nr 8. Uroczystość zostanie poprzedzona mszą św. odprawioną o godzinie 10.00 w kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski.
6. Także jutro, w piątek **o godzinie 14.30** w Ratuszu Staromiejskim zostaną wręczone medale za długoletnie pożycie parom małżeńskim.
7. Natomiast jutro, **o godzinie 17.00** w kaplicy przy ul. Strumykowej odbędzie się spotkanie z okazji z okazji Pamiątki Reformacji organizowane przez parafię Ewangelicko-Augsburską św. Szczepana w Toruniu.
8. Również jutro wieczorem **o godzinie 21.00** w Teatrze „Baj Pomorski” zostanie ogłoszony werdykt jury kończącego się w tym dniu XVII Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Lalek „Spotkania”.
9. W piątek i sobotę, 22 i 23 października w Auli UMK odbędzie się XVI Ogólnopolska Konferencja Stomatologiczna Expodent 2010 oraz XVI Targi Stomatologiczne. Uroczyste otwarcie konferencji nastąpi jutro, w piątek **o godzinie 17.15**.
10. W sobotę, 23 października **o godzinie 11.00** w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Przedzamcze jubileusz 25-lecia działalności obchodzić będzie nauczycielski chór „Con Anima”.
11. W poniedziałek, 25 października Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego zaprasza **na godzinę 12.00** przed budynek Urzędu Marszałkowskiego, gdzie nastąpi odsłonięcie pomnika Prezydenta Rzeczypospolitej w latach 1939-1947 Władysława Raczkiewicza, który w latach 1936-1939 był Wojewodą Pomorskim.
12. W czwartek, 28 października mszą św. **o godzinie 14.00** odprawioną w Miejscu Pamięci Narodowej na toruńskiej Barbarce rozpocznie się uroczystość z okazji 71. rocznicy pierwszych straceń w lasach Barbarki. Po mszy św. odbędzie się uroczystość patriotyczna, a następnie w Szkole Leśnej zaprezentowanych zostanie pięć filmów w ramach programu „Patriotyzm jutra” (wdrażanego przez Muzeum Historii Polski). W Szkole Leśnej będzie można także obejrzeć wystawę upamiętniającą wydarzenia na Barbarce.
13. W piątek, 29 października **o godzinie 12.00** na Motoarenie Toruń odbędzie się przysięga Narodowych Sił Rezerwowych.
14. W poniedziałek, 1 listopada w dzień Wszystkich Świętych, jak co roku Towarzystwo Miłośników Torunia i Urząd Miasta organizują kwestę na cmentarzu św. Jerzego, z której dochód jest przeznaczony na renowację zabytkowych nagrobków. W tym roku wybrano, wspólnie z ToMiTo, nagrobki prof. Ludwika Kolankowskiego, pierwszego rektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika oraz prof. Waleriana Preisnera, romanistę i bibliotekarza, pracownika naukowego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
15. Trwa Międzynarodowy Festiwal Gwiazd „Forte Piano”. W najbliższą niedzielę **o godzinie 18.00** z recitalem fortepianowym wystąpi Marek Tomaszewski. Program wszystkich koncertów i imprez dostępny jest na miejskich stronach internetowych.
16. Do końca miesiąca potrwać działania Gminy związane z realizacją kampanii „Październik 2010 - miesiąc wolny od uzależnień”, między innymi w ramach

kampanii we wtorek, 26 października **o godzinie 10.00** w Zespole Szkół Nr 26 przy ul.Kosynierów Kościuszkowskich rozegrany zostanie IX Turniej Sportowy „Sprawni i zdrowi”. Harmonogram kampanii dostępny także jest na miejskich stronach internetowych.

Toruń znów liderem

Nasze miasto zajęło pierwsze miejsce w rankingu podsumowującym wydatki samorządów ze środków unijnych w latach 2004-2009 w kategorii miasta wojewódzkie.

Ranking przeprowadziło Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota”. Wzięto w nim pod uwagę faktyczne wydatki przypadające na jednego mieszkańca w latach 2004-2009. Uwzględniono projekty, które zostały zaplanowane na te lata i ukończone.

W kategorii miast wojewódzkich Toruń prześcignął takie miasta jak Poznań, Warszawę, Kraków, Łódź czy Szczecin. W imieniu naszego miasta w środę 13 października 2010 r. dyplom odebrał Skarbnik Miasta Bolesław Tymolewski.

Nasze miasto zajęło także IV miejsce w rankingu „Wspólnoty” podsumowującym inwestycje samorządów w sport i kulturę fizyczną w latach 2007 – 2009 w kategorii miasta wojewódzkie.

V. Przyjęcie porządku obrad.

p. M. Zaleski – poprosił o zmianę porządku obrad polegającą na prezentacji informacji na temat Zakładu Termicznego Unieszkodliwiania Odpadów dla Bydgosko-Toruńskiego Obszaru Metropolitalnego o godzinie 16.00.

GŁOSOWANIE:

Zmiana porządku obrad. Wynik głosowania: 19 – 0 – 1. Porządek został zmieniony.

VI. Informacja Prezydenta Miasta Torunia na temat działań Torunia w ramach konkursu o tytuł „Europejskiej Stolicy Kultury 2016”.

p. K. Kubiczyk – przedstawił I część informacji (załącznik w formie płyty CD).

p. P. Draheim – przedstawił II część informacji (załącznik w formie płyty CD).

p. A. Marecka – przedstawiła III część informacji (załącznik w formie płyty CD).

VII. Analiza przyczyn niezakwalifikowania Torunia przez specjalną komisję powołaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego do dalszego etapu konkursu o tytuł „Europejskiej Stolicy Kultury 2016”.

Pytania:

p. K. Dowgiałło – stwierdziła, że w aplikacji zabrakło międzynarodowego festiwalu teatralnego „Kontakt”. Aplikacja pokazywała Toruń z punktu widzenia miejskich instytucji. Nie było koncepcji, jak ma wyglądać rok 2016 w przypadku wygranej.

p. K. Kubiczyk – przypomniał, że ten festiwal był przy okazji prezentacji Teatru W. Horzycy. W aplikacji był wspomniany w wielu miejscach, ale nie był opisany jako projekt,

ponieważ dyrektor J. Oleradzka nie życzyła sobie zamieszczenia festiwalu w aplikacji. Uznała, że nie ma pomysłu na „Kontakt” w 2016 r. i prosiła o nie umieszczanie. Cały program jest kształtowany do roku 2016 i to jest opisane, jak ma być zagospodarowany cały 2016 r.

p. A. Marecka – dodała, że do prezentacji zostało zgłoszonych około 300 projektów. Trzeba było wybrać tylko niektóre, reprezentujące poszczególne dziedziny sztuki. W żadnym poradniku dla miast ubiegających się o ESK nie jest napisane, że w aplikacji na etapie selekcji początkowej trzeba napisać dokładny program na 2016 r.

p. B. Jóźwiak – zapytał, kto pracował nad aplikacją ? Kto jest autorem poszczególnych części ? Kto złożył ją w poszczególną całość ?

p. K. Kubjaczek – przyznał, że nad aplikacją pracowało bardzo wiele osób. Na ostatniej stronie informacyjnej aplikacji jest wyjaśniona kwestia autorstwa. Koordynatorem było biuro ESK. Konkretnie pracowali: K. Kubjaczek, A. Marecka, M. Mysza i Z. Lisowski. Dr M. Targowski napisał fragment dotyczący regionalnej tożsamości, prof. Szlendak napisał część dotyczącą obchodów i ewaluacji, część fragmentów dotyczących rewitalizacji napisała M. Kołacz. Nie można było zamieścić wszystkich tekstów w całości. Projekty były przyjmowane w formie naboru otwartego. Biuro dokonało wyboru najciekawszych projektów spełniających kryteria. Do pracy technicznej nad tekstem zatrudniono agencję „Tartak Wyrazów”, która specjalizuje się w korekcie tekstu i stylistyce. Fragmenty pochodziły od wielu osób i stąd pomysł, żeby agencja opracowała tekst. Były także zatrudnione osoby do korekty z lokalnych wydawnictw, żeby ustrzec się błędów interpunkcyjnych i redakcyjnych.

p. R. Skibiński – zapytał, kiedy będą znane treści innych aplikacji miast kandydujących do ESK ? Czy Toruń otrzyma pisemne uzasadnienie decyzji eksperckiej ? Jakie imprezy w ramach ESK odbyły się w Toruniu w 2010 r. i jaka była przybliżona frekwencja ?

p. K. Kubjaczek – odpowiedział, że miasta startujące upubliczniały swoje aplikacje w różnym etapie. Do tej pory nie są znane aplikacje Gdańska, Wrocławia. Na stronach poszczególnych instytucji w poszczególnych miastach są zamieszczone aplikacje. Po przejrzeniu aplikacji Warszawy, Toruń jest ciekawy uzasadnienia. Po ogłoszeniu wyników w ministerstwie kultury dziennikarze pytali wiceminister Smol, jakie były kryteria wyboru miast. Były to 2 kryteria, które są w zarządzeniu, czyli miasto i obywatele oraz wymiar europejski.

Uzasadnienie będzie gotowe w ciągu 21 dni, czyli 3 tygodnie od 13.10. Takie uzasadnienie ma zazwyczaj 1-2 strony. Nie są opisane oddzielnie miasta. Są one pogrupowane razem i jest napisane, że miasta wygrane spełniły lepiej jakieś kryterium od tych, co przegrały. Nie ma informacji o przyczynach, jakie miały wpływ na wybór finalistów, a nie innych miast.

Część imprez w 2010 r. było organizowanych przez „Toruń 2016”. Głównie skupiono się na pisaniu aplikacji, ale też organizowano imprezy promocyjne, czyli Skyway, San Fermin, Święto Trzech Króli, wystawa w Brukseli itd. Oddzielną sprawą były imprezy organizowane przez niezależnych artystów, które wpisywały się w działania poprzez wydział kultury. Trudno podać frekwencję, ale taka informacja wspólnie z wydziałem kultury może zostać przedstawiona.

p. B. Królikowska – Ziemkiewicz – zapytała, czy prawdą jest, że „Toruń 2016” od września nie dysponuje już środkami na działania promocyjne, a ma jedynie pieniądze na czynsz i

pensje ? Jak doszło do zbudowania budżetu przez dyrektora ? Jak zostały przewidziane środki na realizację zadania w przypadku wejścia do następnego etapu ?

p. K. Kubiczyk – odpowiedział, że wszystkie działania promocyjne powinny zostać zakończone do czasu ogłoszenia krótkiej listy finalistów. Większość środków na działania promocyjne zostało wykorzystanych do czasu ogłoszenia krótkiej listy finalistów, bo to było najbardziej sensowne rozwiązanie.

Fundacja „Z kulturą” ma udostępnione jedno pomieszczenie, za które ponosi opłaty co miesiąc.

p. K. Dowgiałło – poprosiła o ustosunkowanie się do zarzutów zawartych w mediach. Chodzi o artykuł z Gazety Wyborczej z 16.10 red. A. Wielgus *To nie jest wina Bydgoszczy*. Żadna z osób na sali nie jest menadżerem kultury i nie ma wiedzy, żeby ocenić poziom fachowości i kompetencji aplikacji. Ze strony środowisk kulturalnych przedstawiono zarzuty wobec aplikacji. Zapytała, co można było zrobić inaczej, żeby się udało zdobyć tytuł ? Czy prawdą jest, że Toruń z innymi miastami odrzuconymi ma zamiar podejmować działania odwoławcze i na jakiej podstawie ?

p. K. Kubiczyk – przyznał, że czytał 2 artykuły red. A. Wielgus, która stwierdziła, że to nie jest wina Bydgoszczy. Trudno definiować przyczyny przegranej bez znajomości uzasadnienia. W tym artykule był zarzut dotyczący braku informacji o autorach projektów. W aplikacjach z minionych lat w 90% nie ma autorów projektów, bo to jest projekt mieszkańców miasta. W artykułach prof. Chmielewskiego nie ma zarzutów merytorycznych co do zawartości aplikacji. To była raczej ocena grafiki prezentacji, którą profesor nie mógł znać, bo nie była nigdzie publikowana. Zarzuty były niespójne. Z jednej strony profesor pisze, że zdjęcia z aplikacji były zbyt optymistyczne, ponieważ Toruń taki nie jest, a z drugiej strony grafiki były zbyt pesymistyczne, bo Toruń taki nie jest. Nie można pokazywać, że instytucja rozpada się itd.

Były rozmowy z szefem ESK z Łodzi, który był zbulwersowany odrzuceniem aplikacji, przy tym co zaprezentowała Warszawa. Nie było rozmowy o środkach odwoławczych, bo takiej procedury w tym konkursie nie ma.

Jeden z ekspertów w lutym w Brukseli mówił, że odchodzi się od tego, żeby stolice państw były ESK.

Analiza zostanie przeprowadzona, ale do końca trudno powiedzieć, co tak naprawdę zawiodło.

p. Ł. Walkusz – zapytał, dlaczego nie było możliwości wcześniejszego rozmawiania o aplikacji ? Najogólniej można powiedzieć, że aplikacja jest zbyt mało oryginalna i toruńska. Zapomniano, co w Toruniu jest najważniejsze i co wyróżnia. Było tam zbyt mało Kopernika, nie było Planetarium, nie było wspomnienia o ponad 700 letnim dziedzictwie chrześcijańskim. Takie metafory jak Dwór Artusa, II pokój toruński czy G. Ciechowski nie do końca przemawiają. Zabrakło regionalizmu i zaakcentowania, że wiele samorządów poparło Toruń. Dlaczego nie było mowy o tym w aplikacji ?

p. K. Kubiczyk – wyjaśnił, że ten element został zawarty. Od samego początku w aplikacji jest to napisane. Na stronie 14 jest podkreślony wymiar regionalny aplikacji. Zapewnił, że cele o charakterze regionalnym przebijają się, dalej są informacje o regionalnych artystach, jest napisane o Bydgoszczy, próbie budowania tożsamości, strukturze regionalnej kandydatury, porozumieniu z marszałkiem województwa i zadaniach koordynatora.

Na spotkaniu ze środowiskiem kulturalnym podało stwierdzenie, że aplikacja jest zbyt toruńska. Jest to odpowiednio zbalansowane pomiędzy dziedzictwem a współczesnym Toruniem. Jest mowa o współczesnej tkance miasta, a także o dokonaniach historycznych. Dyskusja o proporcjach pomiędzy poszczególnymi elementami mogłaby trwać długo. Pewne rzeczy zostały napisane i teraz wszyscy mają prawo do oceny.

p. B. Jóźwiak – zapytał, kto jest autorem hasła „wszechświat kultury” i jak ono powstało? Kto oceniał zdjęcia i jakimi kryteriami kierowano się przy wyborze zdjęć?

p. K. Kubjaczek – przypomniał, że prace nad koncepcją trwały długo. Dochodzenie do świata kultury było procesem i wiele osób nad tym dyskutowało. Trudno wskazać konkretny moment dla powstania tej nazwy.

Fotografie są autorstwa wielu artystów. Płyty ze zdjęciami zostały dostarczone studiu graficznemu, które przygotowało aplikację. Te zdjęcia zostały częściowo zaaprobowane w zespole w Toruniu, a część uznano, że trzeba zmienić.

p. Z. Rasielewski – stwierdził, że wybór miast był podyktowany względami politycznymi. Przez tyle lat został w Toruniu zgromadzony duży kapitał, zgromadzono duże doświadczenie. Na tej bazie należy zastanowić się, czy w tym kierunku będzie szedł rozwój kultury?

p. M. Zaleski – przyznał, że ten kierunek jest dobry, bo obudził aktywność kulturalną i pokazał, że jest niedostatek dobrych relacji między osobami administrującymi a tworzącymi. To trzeba zmienić. Należy pamiętać o koniecznej w kulturze różnorodności. Nie może być tak, że będą tylko koturnowe festiwale lub tylko podziemna, emocjonalna kultura offowa. Toruń nie jest miastem żadnej grupy wpływu lub nacisku. Jest oczekiwana przez mieszkańców różnorodność i ją trzeba zachować. Program zawarty we „wszechświecie kultury” jest programem różnorodnym i mieszkańcy powinni go realizować. Potrzebna jest strategia rozwoju kultury. Żadnemu miastu w Polsce nie udało się tego jeszcze wypracować. W jednym mieście powstaje taka strategia, ale między przedstawicielami środowisk jest tzw. walka na pięści. Strategia wskaże kierunki cele i metody działania, ale nie utworzy systemu i harmonogramu działania.

Kolejną sprawą jest potencjał ludzki skupiony wokół „Toruń 2016”. Każdy kto poparł kandydaturę Torunia, kto pracował ekspercko przy aplikacji, musi zostać wykorzystany w ramach swojej wiedzy i umiejętności. Ten potencjał może być wykorzystany w działalności kulturalnej szerszej niż europejskiej i na wiele więcej lat niż rok 2016. To jest wartość dodana startu Torunia w konkursie.

p. K. Rygielska – zapytała, jakie są konkretne efekty pracy młodzieżowej rady programowej? Dlaczego nie powołano do życia tzw. młodzieżowych artystycznych „brygad tygrysa” obiecanych przez koordynatora programowego? Dlaczego nie powstało pisemne uzasadnienie odrzucenia kandydatury prof. W. Chmielewskiego na dyrektora programowego?

p. K. Kubjaczek – odpowiedział, że forum młodzieżowe było pomysłem dyrektora Kołakowskiego i mimo jego odejścia z Torunia zostało ono powołane. Było to ciało nieformalne, czyli miało pomóc w spojrzeniu na Toruń i na budowę programu poprzez pryzmat młodych ludzi. Poproszono UMK, Gimnazjum Akademickie i organizacje pozarządowe, w tym klub eNeRDe, żeby przedstawiciele tych instytucji włączyli się w prace forum. Forum zebrało się w maju. Odbyły się 2 spotkania w maju i czerwcu. Młodzież wypowiedziała się, czego jej brakuje. Zobowiązała się do wypracowania własnych pomysłów. Z 15 osób obecnych na forum tylko nieliczni przesłali projekty. Cieszy chęć współdziałania

młodych ludzi i przygotowywania projektów funkcjonujących na co dzień. Część osób z forum otrzymała pomoc ze strony biura „Toruń 2016” przy pisaniu projektów i teraz te osoby otrzymają kilka tysięcy euro na realizację projektów. Wspólnie z partnerami hiszpańskimi i czeskimi został napisany wniosek o forum międzynarodowe i po koniec października będzie decyzja co do pieniędzy.

„Brygady tygrysa” były pomyślane jako pewna inicjatywa obywatelska, która miała zaangażować osoby, które włączyły się chociażby w obronę klubu eNeRDe. Początki wydawały się owocne, bo wszyscy deklarowali chęć współpracy. Chodziło o zaktywizowanie młodych ludzi bez formalnego powiązania z instytucją. Skończyło się na opracowaniu logo „brygad tygrysa”. Nie było informacji od tych ludzi, w jaki sposób instytucja może włączyć się w pomoc i po pewnym czasie zaprzestano podejmowania pewnych działań.

p. B. Jóźwiak – zapytał o wyniki prac rady programowej w postaci protokołów lub stenogramów ? Czy jest jakaś koncepcja w zakresie wykorzystania istniejącego dorobku w kontekście dalszego rozwoju kultury w mieście ?

p. K. Kubiczyk – potwierdził, że można udostępnić protokoły ze spotkań rady programowej, bo to jest zarchiwizowanie. W najbliższym czasie na stronie biura takie protokoły ukażą się. Rada programowa pracowała nad koncepcją samej aplikacji, oceniała też na pierwszym etapie koncepcje kandydatów na dyrektorów programowych. Było spotkanie poświęcone terminologii astronomicznej i wspólnie zastanawiano się, co można wykorzystać w aplikacji.

Zawsze były stawiane najwyższe cele i nie zastanawiano się, co będzie w przypadku przegranej. Przed 5-10 laty nikt by nie pomyślał, że z Wrocławiem czy Gdańskiem przyjdzie Toruniowi rywalizować, że w Toruniu kultura jest na wysokim poziomie i można rywalizować z największymi.

p. K. Dowgiałło – stwierdziła, że w momencie podejmowania decyzji o ubieganie się o tytuł ESK wydawało się, że będzie to szansa na spojenie środowisk artystycznych w Toruniu. Przez czas powstawania aplikacji pojawiły się nowe punkty zapalne. Osoby odpowiedzialne za przygotowanie aplikacji nie potrafiły zjednoczyć tych środowisk. Trudno powiedzieć, czy to miało wpływ na aplikację. Trudno powiedzieć, ile pomysłów utonęło w trakcie przygotowywania aplikacji w wyniku jakiś tarć i sporów. Ogromną porażką było wszczęcie awantury z eNeRDe czy Piwnicą od Aniołem. Miasto nie ma wypracowanego modelu współdziałania z niszowymi ruchami kultury.

p. B. Królikowska – Ziemkiewicz – zapytała, w jaki sposób miałyby być finansowany kolejny etap aplikacji ? Czy była brana pod uwagę przy tworzeniu aplikacji współpraca z WSFH ?

p. K. Kubiczyk – odpowiedział, że WSFH nie złożyła projektów, które miałyby znaleźć się w aplikacji. Przy jednym z pytań ekspertów Prezydent wspomniał o WSFH.

Finansowanie zaproponowane na kolejne lata w aplikacji jest wzrostowe z dużym skokiem w 2016 r. Skierowano zapytanie do ministerstwa kultury, ile zamierza przeznaczyć środków dla miasta, które zostanie ESK. W odpowiedzi stwierdzono, że ministerstwo nie jest w stanie odpowiedzieć, co do wysokości kwoty i można wpisać, tyle, ile instytucja potrzebuje. Urząd Marszałkowski zadeklarował wielokrotne zwiększenie środków na kulturę. Poziom budżetu jest w standardzie poprzednich ESK. Udziały finansowe np. ministerstwa to rozbieżność 20-45%. Taki wkład był w poprzednich edycjach ESK ze strony ministerstwa kultury danego kraju.

p. W. Przybyszewski – stwierdził, że przez 4 lata zapewniano radny i mieszkańców, że Toruń zostanie stolicą kultury i są wszelkie szanse na ten tytuł. Jak to się stało i kto ponosi odpowiedzialność, że Toruń odpadł w eliminacjach ?

p. K. Kubjacyk – przyznał, że trudno jest udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Praca nad aplikacją to jest kwestia ostatniego roku. Dlaczego nie Toruń, to nie wiadomo, bo nie ma na razie uzasadnienia. Sama aplikacja mogłaby wyglądać lepiej, ale tak jest, jak jest. Trudno wskazać konkretnie osobę, która jest odpowiedzialna za przegraną.

Dyskusja:

p. K. Makowski – zaznaczył, że ubieganie się Torunia o tytuł ESK traktowano jako akcję promocyjną w latach 2006-2016. Przekonanie o PR-owskim charakterze utwierdza prezentacja pokazana w Warszawie i lektura aplikacji zamieszczona na stronie internetowej biura. To jest podobający się materiał promocyjny prezentujący miasto i zachęcający do odwiedzenia Torunia. Nie przeważają w materiale elementy najistotniejsze, czyli pokazanie, że Toruń jest i będzie jeszcze bardziej kulturalny przez „K” i „k”.

Przypomniał, że ten sposób walki o ESK to autorski pomysł PO i Prezydenta. To jeden z elementów umowy koalicyjnej, że Toruń będzie ubiegał się drogą urzędniczo-administracyjną o tytuł ESK. Utworzono biuro i dano pieniądze na nie. Prezydent Zaleski jest odpowiedzialny za taki, a nie inny efekt. Gdyby Toruń przeszedł do kolejnego etapu, Prezydent byłby twórcą sukcesu. Przypomniał, że w czasie tworzenia biura mówił o tym, że nie w taki sposób należy ubiegać się o ESK. Stolicą kultury można by być, gdyby postawiono na kulturalne przedsięwzięcia przez małe „k”. Gdyby zamiast wydawania 8 mln zł na biura, prezentacje, spotkania i pozorowane konsultacje wydano 4 mln zł na tworzenie świetlic kulturotwórczych w poszczególnych dzielnicach, gdyby w Toruniu powstało 5 małych teatrzyków, gdzie dzieci i młodzież bawiliby się w kulturę, gdyby zorganizowano konkurs poetycki, to mogłoby udać się zdobycie tego tytułu.

p. B. Major – wyraził oczekiwania co do bardziej aktywnego działania. Pewna tajemnica, która była związana z konkursem nie pomagała we współdziałaniu ze środowiskami.

Druga sprawa to aktywność różnych środowisk, ale nie aktywności w stylu artykułu czy listu otwartego, gdzie się mówi, że zarząd miasta wykończył różne ośrodki. To nie jest prawda i droga do rozmowy.

Zwrócił uwagę, że z artykułu w Gazecie Pomorskiej napisano o możliwości powstania centrów kultury, które mogą być ulokowane w Gdańsku lub Warszawie ze względów finansowych. Przewodniczący komisji nie ukrywał, że Europie zależy na tym, żeby obchody były imponujące. Minister B. Zdrojewski podkreślił, że ważne są inwestycje w kulturę i ich skala.

To są kryteria, które nie mają nic wspólnego z konkursem. Brak kryterium i polityki ministerstwa jest widoczny.

p. A. Jasiński – podkreślił, że Toruń nic nie przegrał i 4 miasta nie zakwalifikowane też nic nie przegrały. Należało się bać, gdy został przyspieszony termin I etapu na czas przedwyborczy, bo werdykt będzie miał charakter polityczny. Minister B. Zdrojewski nawoływał na konferencji prasowej do nie rozliczania, bo to był konkurs. Przestrzegął przed wprowadzaniem do kampanii wyborczej ESK. Umieszczenie tego tematu w porządku sesji jest też działaniem politycznym. Minister wymienił Toruń, Szczecin i Łódź, które zrobiły wiele ubiegając się o tytuł o ESK. Toruń jako pierwszy zgłosił swoje aspiracje do tytułu. W świadomości mieszkańców miasta zupełnie inna jest pozycja kultury obecnie niż 4 lata temu.

Środowiska twórcze nie wykorzystały niepowtarzalnej szansy, żeby skonsolidować się w dążeniu do ESK. Instytucja „Toruń 2016” sprawdzał się. Aplikacja może się podobać lub nie. Warto było walczyć o ESK. Inicjatorem o tytuł ESK byli Prezydenci M. Zaleski i Z. Fiderewicz.

p. J. Beszczyński – zacytował słowa ministra B. Zdrojewskiego z Gazety Wyborczej: *Co radzę przegranym ? Nie wolno załamywać rąk. Trzeba spokojnie usiąść i dokładnie zastanowić się, nie kto winien, ale co nie zadziałał, w czym inni byli lepsi. Przestrzegam przed wewnętrznym rozliczaniem i wykorzystaniem sprawy ESK w rozgrywkach kampanijnych. Postęp w kulturze takich miast jak Toruń, Szczecin i Łódź jest widoczny.*

Próba zwołania nadzwyczajnej sesji rady miasta czy wyjątkowa aktywność radnych z PO potwierdza to, że pojawia się akcent polityczny. Należy poczekać na raport fachowców i wtedy będzie można odnieść się.

p. J. Najberg – stwierdził, że czas kampanii spowodował, że temat kulturalny stał się politycznym. Przewodniczący chciał zwołać nadzwyczajną sesję. Poleciał podszkolić się w regulaminie, żeby wiedzieć, kiedy można zwołać nadzwyczajną sesję. Niestety nie udało się jej zwołać. Polityczność tematu nie tylko wywołała PO, ale też strona prezydencka. Przykre jest, że Prezydent używa języka mentora politycznego i medialnego T. Rydzyka. Zapłacono w prasie 6 mln zł, tylko czy zawsze pisano w prasie o Toruniu dobrze? Czy pisano o tym, że Toruń już teraz jest ESK i że ludzie pracują razem i kreują miasto na stolicę ? Nie. Pisano częściej o konfliktach między środowiskami. Nadal nie udało scalić środowiska kulturalnego. Nie udało się połączyć Bydgoszczy i Torunia. Nie udało się wyjść poza obręb murów staromiejskich i stąd pytanie eksperta, dlaczego biedota po lewej stronie Wisły nie wspiera starań miasta. Mówiono także na KKPiT, że wszystko jest w porządku z aplikacją. Ludzie którzy pracowali nad aplikacją, włożyli wiele sił. Przykre jest, że jak coś jest otwierane i przecinana jest wstęga, to Prezydent jest pierwszy na mównicy, a jak coś nie udaje się, to wystawia się na krytykę swoich pracowników.

p. M. Krystek – wyjaśnił, że istniała podstawa do zwołania sesji poza ustalonym porządkiem. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym jest obowiązek zwołania sesji dodatkowej na wniosek ¼ ustawowego składu rady i na wniosek Prezydenta. 17.10 do rady miasta wpłynęły 2 wnioski. Jeden wniosek zawierał 7 podpisów radnych, drugi to wniosek Prezydenta o uwzględnienie w porządku sesji informacji na temat ubiegania się Torunia o tytuł ESK. Przewodniczący byłby zobowiązany do zwołania dodatkowej sesji w ciągu 7 dni od daty wpływu wniosku. Do porządku musiał być wpisany punkt, który wnioskował Prezydent. Jedna osoba wycofała się z punktu zwołania dodatkowej sesji. W momencie wpływu wniosku była taka podstawa.

p. W. Przybyszewski – uzupełnił, że na posiedzeniu Konwentu Seniorów 2 kluby wchodzące w skład Konwentu były przeciwne zwołaniu nadzwyczajnej sesji, jeden klub był „za”. Przewodniczący rady miasta uznał, że wycofa poparcie dla zwołania dodatkowej sesji.

p. J. Jaworski – ad vocem. Nie jest tak, że ¼ składu rady jest uprawniona do zwołania nadzwyczajnej sesji. Nie ma w regulaminie i statucie określenia „nadzwyczajna i „zwyczajna” sesja. Podstawowym warunkiem do zwołania sesji jest § 25 ust. 3 statutu., który mówi, że do wniosku powinny zostać dołączone projekty uchwał i porządek. Wobec braku projektów uchwał nie było tytułu do zwołania sesji.

p. J. Najberg – ad vocem. To przewodniczący rady W. Przybyszewski zapowiadał w mediach zwołanie sesji. Przerosił Prezydenta, bo wiadomo, że stanie za swoim ludźmi i będzie ich bronił. Chodzi tylko o stosowanie socjotechniki, pozwoli wyszumieć się radnym, a potem powie, co ma powiedzieć.

p. B. Jóźwiak – zgodził się z radnym K. Makowskim odnośnie powołania instytucji kultury „Toruń 2016” przez klubu PO wspólnie z Prezydentem. W trakcie starań jakiś mętł tajemniczości towarzyszył poczynaniom. Za każdym razem gdy temat ESK stawał na obradach rady miasta, to trzeba było przedłużać „kredyt zaufania” osobom, które odpowiadały za starania. Do dziś nie wiadomo, kto odpowiada za to, co powiedział dyrektor Kubjaczek. Nie wiadomo nic o autorach hasła, pracy rady programowej, nie wiadomo, czy instytucja, którą powołano dalej ma współpracować, czy ma jakiś budżet. Nie ma już na co czekać. Inne miasta uciekają. Toruń został przeskoczony przez Lublin i Katowice. To nie jest raz na zawsze. Wydano 7-8 mln zł i co jest w zamian. Nie ma planu i koncepcji. Efektem jest festiwal Skyway. Tegoroczna edycja była słabsza od poprzedniej. W toruńskiej kulturze nie dzieje się dobrze. Czy jest jakiś pomysł na pomoc dla podmiotów działających poza urzędem? Mimo działań w ramach ESK one nie mają łatwiejszego działania. Wręcz przeciwnie. Trudności przeszkadzają im w działaniu. Poświęcono pieniądze i czas, ale przegrano. Jak będzie promowane miasto i rozwijana kultura? Nie można czekać na te odpowiedzi.

p. A. Rojewski – zwrócił uwagę, że zbyt szybko następuje rozliczanie wszystkich. Jeśli nie zna się wszystkich przyczyn przegranej, to jest brak informacji dających prawdziwy obraz zaistniałej sytuacji. Zaproponował rozszerzenie hasła „Toruń miasto kultury” o naukę. Zyskiem jest wartość dodana. Wiadomo, na czym można bazować. Rzeczą niebywałą stało się podejmowanie przez środowiska lokalne różnorodnych działań. Przykładem jest plener „Sztuka zaklęta w naturze”. Należy wyciągnąć wnioski i dalej wspierać działania.

p. B. Major – wyraził przekonanie, że start do tego konkursu jest nadal startem do ogólnomiejskiej przygody i dyskusji z kulturą. Pobudzone zostały kontakty między UMT i instytucjami kultury oraz środowiskami. Teraz jest czas na zdyskontowanie i wyciągnięcie wniosków, ale przy merytorycznym dialogu, a nie w atmosferze walki. Odniósł się do słów ministra B. Zdrojewskiego. Jeśli tak jest jak mówi, to niech udostępni wszystkie oceny fachowców i co najmniej aplikacje miast, które nie przeszły do następnego etapu.

p. Ł. Walkusz – nie zgodził się ze stanowiskiem, że winni są sędziowie i polityka.

p. R. Skibiński – przypomniał słowa radnego K. Makowskiego, który mówił o ubieganiu się o ESK przyrównując to do pogoni za króliczkiem i nie chodziło o złapanie króliczka, ale o gonienie go. W ramach ubiegania się o tytuł ESK udało się przededefiniować pojęcie kultury. W większości kultura kojarzyła się z koncertem Chopinowskim, teatrem lub operą. Kultura to „Śniadania na trawie”, „Toffi Fest”, gdzie uczęszcza młodzież. To są inne wydarzenia np. festiwal Skyway. Czy Chodzi o uznanie ministra i urzędników? To chodzi o uznanie przez mieszkańców korzystających na co dzień z kultury masowej. To spotkanie w CSW powinno być nowym otwarciem w celu uzupełniania oferty kulturalnej w Toruniu. Ubieganie się o tytuł ESK powinno być mobilizacją do większego scalania środowisk, żeby można pokazać w 2016 r., że Toruń eksploduje kulturą.

p. K. Dowgiałło – stwierdziła, że nie jest istotny sam fakt nie wygrania tytułu, ale co należy w mieście zrobić. To jest prośba do następnej rady miasta i prezydenta, żeby problematyką

konfliktu między mniej lub bardziej formalną kulturą a nieformalną zająć się i zbudować politykę kulturalną pozwalającą na wygaszenie emocji między środowiskami. W Gdańsku udało się zjednoczyć środowiska artystyczne.

Jeśli lokalny polityk, jakim jest radny, zarzuca innemu politykowi, że zadając pytania dotyczące miasta czy prosząc o dyskusję na temat problemu miejskiego uprawia politykę, to jest jakieś nieporozumienie. Wszyscy są lokalnymi małymi politykami i każdemu można zarzucić uprawianie polityki.

p. Z. Zakrzewski – zaznaczył, że jest praktykiem kultury, bo na co dzień spółdzielnia Rubinkowo prowadzi 2 domy kultury. Przegrali wszyscy mieszkańcy miasta. Jest wina artystów, którzy mówią, że reprezentują wysoką kulturę, ale trudno jest z nimi rozmawiać. Na Rubinkowie zorganizowano w tym czasie 2 imprezy, czyli „żywe słowo” i „galeria pod schodami” dla osób niepełnosprawnych. Przewodniczący był i widział, że można zintegrować środowisko.

Wyraził pozytywną ocenę dla aplikacji. Przyczyn przegranej jest kilka. Na pewno nie ma wsparcia lokalnej prasy, wsparcia politycznego i nie ma zgody w regionie. Jeśli wystarczy zapłać organizatorom, to miasto i mieszkańcy mogą powiedzieć, że nie jest stracony czas, wysiłek i pieniądze.

p. L. Chamarczuk- Mazurek – zaapelowała, żeby nie szafować słowem „przegraliśmy”. Toruń był w gronie zacnych miast. Jednym z elementów, który zdecydował o czołówce miast mogły być inwestycje. Toruń był miastem z najmniejszym budżetem. Jeśli jakieś czynniki nie zadziałały, to należy się nad nimi zastanowić i poprawić je.

p. D. Łyjak – przyznał, że oceniając przegraną dobrze byłoby znać uzasadnienie ekspertów i przyczyny przegranej. Patrząc na miasta, które weszły do następnego etapu należy stwierdzić, że są one większe od Torunia, są stolicami regionów i są związane z PO. Termin ogłaszania wyników jest niefortunny i lepszym byłby grudzień. Może to nie ma znaczenia, ale niesmak pozostał. W momencie złożenia aplikacji przez Bydgoszcz szanse Torunia spadły do zera. Jak można aplikować o tytuł ESK, skoro nie można tego ustalić w jednym województwie czy jest jedna czy dwie stolice kultury. Na początku bydgoszczanie zadeklarowali pomoc. Można było złożyć wspólny wniosek. Gdyby to był wspólny wniosek, to byłaby wygrana. Nie należy krytykować tych, którzy włożyli wiele serca i pracy. Podziękował wszystkim twórcom aplikacji za włożoną pracę. Nie było miejsca na zakładanie instytucji. Z tym można było poczekać. Niepotrzebna jest cała obudowa. Ludzie, którzy pracowali w ostatnim etapie zasługują na podziw i szacunek.

p. M. Zaleski – poinformował, że zgodnie z regulaminem i zasadami aplikowania wyznaczono 3 etapy szczegółowości. Ten etap był najmniej szczegółowy. Etap dokładnego i szczegółowego harmonogramu to jest 2015 r. Prezentacja była dodatkiem, a najważniejsza była aplikacja. Dyrektor Oleradzka na jednym ze spotkań usłyszała, że jeden z jurorów nie czytał aplikacji. W trakcie pytań można było odnieść identyczne wrażenie, że nie wszyscy z jurorów czytali aplikację.

Aplikacja do 12-13 października była tajna. Tak zachowały się wszystkie miasta.

Będzie szczegółowa analiza wydatków i efektów rzeczowych. To nie jest tak, że 8 mln zł poszło na utrzymanie biura. Z tego było finansowanych wiele wydarzeń i festiwali. Taka szczegółowa informacja będzie 4.10. W aplikacji była informacja o rosnącym finansowaniu do 2016 r. Trzeba zachować w Toruniu rosnącą tendencję w finansowaniu działań kulturalnych. Pojawiły się nazwy klubów. Trzeba rozdzielić działalność artystyczną działających tam organizacji czy środowisk twórczych, która powinna być wspierana z

budżetu miasta od działalności komercyjnej w postaci sprzedaży napojów alkoholowych. Nie wolno miastu wspierać takich przedsięwzięć. Wolno wspierać działalność Teatru Wiczy, artystów z klubu eNeRDe, czy artystów z Piwnicy pod Aniołem, ale nie można finansować lokali.

Podkreślił, że na równi traktuje sferę kulturalną na wysokim poziomie i zaczynających artystów, natomiast nie można kierować aktywności miasta wobec jakiegokolwiek sfery aktywności kulturalnej.

Odnosił się do wypowiedzi radnego J. Najberga. Toruń zajął pierwsze miejsce w rankingu miast startujących do tytułu o ESK, gdzie pisało się o sprawach kultury. 10% było negatywnych artykułów. To oceniła obiektywna zewnętrzna instytucja.

Współpraca z Bydgoszczą jest trochę jak małżeństwo. Trzeba zamknąć etap wspólnego startowania o tytuł ESK i być nadal razem.

Na wypowiedź, że trzeba zrobić wszystko, żeby osiągnąć sukces, na KKPiT padał odpowiedź Prezydenta, że nie będzie stosował wszystkich chwytów znanych z rywalizacji sportowej.

Odnosił się do wypowiedzi radnego B. Jóźwiaka. Maratończyk kończy bieg, pada na trawę, a radny podbiega do niego i trąca nogą. Pyta go, jak będzie biegł dalej, dokąd pobiegnie i czy będzie uczestniczył w następnych zawodach. W rywalizacji trzeba brać udział i w przypadku przegranej trzeba się pogodzić z nią. Kolejna rywalizacja czegoś uczy i przyspiesza rozwój.

Pozostałe aplikacje nie są znane, a w dniu rozstrzygnięcia nikt nie znał aplikacji.

Podziękował wszystkim, którzy brali udział w działaniach „Toruń 2016” w latach 2006-2010. Podziękowania skierował do osób tworzących i krytykujących.

Przeprosił za brak sukcesu. Sądził, że w ocenie dobrze przygotowanego miasta, Toruń musi wygrać. Trzeba dalej twórczo wykorzystać potencjał i pomysły ludzi.

Min. B. Zdrojewski powiedział, że nie może być tak, że prezydent danego miasta, czy jego mieszkańcy będą uznani za niegodnych z powodu odpadnięcia z listy.

Dyrektor Łysak z Bydgoszczy powiedział, że gdyby nie fakt, że znalazł się Lublin, to przeklinałby komisję. Po prostu wygrali najbogatsi.

Wiceprezydent Grześkowiak powiedział, że wygrali wielcy, bogaci i pewnie z mocnym poparciem politycznym.

O Łodzi minister kultury powiedział, że jest niestabilna politycznie. Użycie takie określenia, to obawa przed aktywnością obywateli, którzy zaczęli interesować się swoim miastem.

Jednym z ważniejszych wyzwań dla rady i prezydenta po wyborach będzie realizowanie dobrego programu rozwoju Torunia poprzez kulturę, która będzie co roku zyskiwała większą pozycję wśród mieszkańców.

Radni ubiegający się o reelekcję dają dowód, że trzeba startować. Nikt nie ma zagwarantowanego przejścia do kolejnego składu rady, czy osiągnięcia tytułu prezydenta. Tylko poprzez rywalizację można osiągać sukcesy.

p. B. Jóźwiak – ad vocem. Wskazał, że zarzuty szturchania kogoś nogą są niepoważne. Zapytał, co dalej, jeśli Toruń odpadnie z tego wyścigu? Ten maraton nie powinien skończyć się w momencie pierwszego konkursu. Maratonem jest całokształt funkcjonowania kultury w mieście. To był tylko etap. Solidny maratończyk ma trenera, który rozkłada równomiernie siły. Jeśli zostały wyczerpane siły w momencie I etapu, to źle to zaplanowano.

p. W. Przybyszewski – ogłosił 15 min. przerwy.

VIII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic Winnica i Ścieżka Szkolna w Toruniu - DRUK NR 1119 - I i II CZYTANIE.

p. W. Cetkowski – przedstawił projekt.

Opinie:

KGPIIG – zał. nr 1.

I i II czytanie

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1129. Wynik głosowania: 13 – 0 – 0. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 901/10).

IX. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ulic: Szosa Lubicka, Winnica i Rzeczna w Toruniu - DRUK NR 1120 – I i II CZYTANIE.

p. W. Cetkowski – przedstawił projekt.

Opinie:

KGPIIG – zał. nr 2.

I czytanie

Pytania:

p. A. Rojewski – zapytał, czy w planie znajduje się obiekt forteczny ?

p. W. Cetkowski – przyznał, że nie. Na skraju tego terenu znajduje się niewielki bunkier i jest objęte planem kawałek przedpola.

Dyskusji nie było.

II czytanie

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1120. Wynik głosowania: 16 – 0 – 0. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 902/10).

X. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy ul. Krasnoludków i nadania jej nazwy ul. Sezamkowa - DRUK NR 1117.

p. B. Józwiak – przedstawił projekt.

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1117. Wynik głosowania: 15 – 1 – 3. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 903/10).

XI. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmieniającej uchwałę w sprawie zasad korzystania ze środków komunikacji miejskiej Miejskiego Zakładu Komunikacji w Toruniu oraz sposobu ustalania opłat dodatkowych przez ten Zakład w razie niedopełnienia obowiązku zapłaty należności przewozowych z tytułu przewozu osób, naruszenia przepisów o przewozie zwierząt i rzeczy oraz spowodowania zatrzymania lub zmiany trasy środka transportowego bez uzasadnionej przyczyny -DRUK NR 1099 – I i II CZYTANIE.

p. K. Dowgiałło – przedstawiła projekt.

Opinie:

KOPSiB – zał. nr 3.

I czytanie

Pytania:

p. K. Makowski – zapytał, jaki jest realny termin wejścia w życie tej uchwały ? Czy trwają w tej chwili prace nad zmianami w systemie ulg za korzystanie z komunikacji miejskiej na rok 2011 r. ?

p. K. Dowgiałło – wyjaśniła, że Prezydent poinformował na posiedzeniu Konwentu Seniorów, że nie zamierza zmieniać cen biletów w ramach uchwał około budżetowych.

p. W. Przybyszewski – poinformował, że uchwała może wejść najszybciej w terminie miesiąca po podjęciu.

p. Z. Fiderewicz – wskazał, że w tej chwili takie prace nie trwają. Jest to zadanie dla nowej rady. Katalog ulg i uprawnień jest szeroki i to jest zadanie dla nowych radnych.

p. A. Rojewski – zapytał, do którego roku życia mają być dzieci poruszające się komunikacją ?

p. K. Dowgiałło – odpowiedziała, że to są dzieci i młodzież. Poziom intelektualny wyznacza czas pozostawania w tzw. szkole życia, gdzie uczą się elementarnej samoobsługi. Nie ma określonego wieku. Mogą przebywać nawet do 25 roku życia. One mają praktyki w różnych firmach, np. Hotel Bulwer, Fundacja „Ducha”, Nomet i Torseed.

p. A. Rojewski – dodał, że dziecko niepełnosprawne poruszające się po mieście bez rodziców może spowodować wypadek. Wyraził obawę co do samodzielnego poruszania się dzieci.

p. K. Dowgiałło – zaznaczyła, że KOPSiB zaproponowała autopoprawkę. Zdrowe dzieci też mogą ulec wypadkom. Chodzi o uczenie umiejętności poruszania się po bliskim terytorium.

p. B. Major – zapytał, dlaczego w poprawce i projekcie nie ma zapisu, że chodzi o uczniów niepełnosprawnych wraz z opiekunami ?

p. K. Dowgiałło – wskazała, że w autopoprawce jest zapis, że opiekunowie będący osobami pełnoletnimi na trasie szkoła-dom-szkoła.

p. M. Krystek – potwierdził, że od strony legislacyjnej autopoprawka jest przygotowana prawidłowo. Wynika z niej, że wszystkie dzieci ze szkół wymienionych w lit a) mają bilety sieciowe, czyli poruszania się środkami komunikacji miejskiej po całym mieście, natomiast opiekunowie na trasie szkoła-dom-szkoła.

p. M. Frąckiewicz – zapytał, ilu osób dotyczyłby omawiany projekt uchwały oraz ilu, którzy nie mają orzeczonej niepełnosprawności, a będą mogli korzystać z ulgi ?

p. Z. Fiderewicz – wskazał, że we wszystkich typach szkół, które są przedmiotem rozważań, jest 671 uczniów, a wydanych biletów wydanych na trasie szkoła-dom-szkoła jest 300. Nie ma danych co do liczby uczniów z orzeczoną niepełnosprawnością.

p. K. Dowgiałło – dodała, że brak orzeczenia niepełnosprawności nie oznacza, że dziecko jest zdrowe. One mają dysfunkcje, a rodzice nie zadbali o orzeczenie.

p. Z. Zakrzewski – zapytał, dlaczego ten projekt nie ma kryterium dochodowości ? Czy w przypadku dowożenia dzieci do ZS nr 26 samochodami opiekunowie będą korzystali z przejazdów za 1 zł ?

p. K. Dowgiałło – wyjaśniła, że opiekun bez podopiecznego nie ma prawa do korzystania z biletu darmowego. To jest uzupełnienie uchwały o zasadach korzystania komunikacji miejskiej i pozostałe kryteria są. To jest rozszerzenie biletu złotówkowego.

Dyskusja:

p. B. Major – zgłosił poprawkę o treści: *uczniowie niepełnosprawni wraz z opiekunami bez ograniczenia.*

p. K. Makowski – wskazał, że ten projekt zwrócił uwagę na istotne uchybienie dotyczące prawa z bezpłatnego korzystania z przejazdów MZK. Zgodził się z ideą, że uczniowie niepełnosprawni powinni spotykać się z większą opieką ze strony miasta. Przywilej kierowany jest nie tyle do dzieci i uczniów niepełnosprawnych, ale uczniów niektórych szkół. W tej uchwale powinien być punkt mówiący tylko o niepełnosprawnych uczęszczających do szkoły podstawowej lub gimnazjum wraz z opiekunem. Istotą jest pomoc wszystkim uczniom, a nie tylko uczniom niektórych szkół. Proponowana uchwała spowodowałaby stworzenie dziwnej sytuacji. Zaproponował, żeby autorzy zmienili tytuł z uchwały na stanowisko i dopisali, że rada miasta Torunia zobowiązuje Prezydenta do podjęcia pracy nad zmianą uchwały uwzględniającą interesy dzieci niepełnosprawnych.

p. M. Frąckiewicz – nie zgodził się z zaproponowaną uchwałą. Prowadzenie prac przy uchwale mówiącej o cenach za przejazdy i zniżkach jest złe. Trzeba to zrobić kompleksowo i w sposób przemyślany.

p. W. Przybyszewski – nie zgodził się z wypowiedzią radnego M. Frąckiewicza. Kiedy 10 grudnia ubr. odbierano uprawnienia, to wiadomo było, komu to odebrano. Teraz kiedy ma być naprawiony ten błąd, to nie wiadomo nagle komu. Pytanie jest, czy wszystkie dzieci zgłosiły się po bilety za złotówkę. Część nie korzysta z tego, część jeździ samochodami, a inni chodzą pieszo. Rozwiązanie systemowe jest ważne, ale teraz chodzi o naprawę błędu. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby radni opracowali projekt systemowego rozwiązania kiedy zabierano uprawnienia, to wiedzano komu, a teraz szuka się powodu, żeby nie naprawić tego błędu. Ten projekt jest wyrazem oczekiwania społecznego.

p. B. Jóźwiak – odniósł się do wątku ekonomicznego. Ten projekt ma wymiar praktyczny. Dla tych dzieci elementem stresującym jest kasowanie biletu.

p. J. Bórawska – Cilak – *nie można odtworzyć wypowiedzi.*

II czytanie

Pytań nie było.

Dyskusja:

p. A. Rojewski – złożył wniosek formalny o wycofanie druku z porządku obrad.

p. W. Przybyszewski – poprosił o sprecyzowanie wniosku.

p. A. Rojewski – zaapelował do wnioskodawcy o wycofanie druku.

p. M. Zaleski – przypomniał, że przyjęcie projektu powodowałoby skutki finansowe na 200 tys. zł w skali roku. Gdyby zostało przyjęte rozwiązanie zaproponowane przez radnego B. Majora to skutek wyniósłby 600 tys. zł. Propozycja radnego K. Makowskiego spowodowałaby wzrost dotacji o 1.2 mln zł. W uzasadnieniu zostało podkreślone słowo niepełnosprawni. Do omawianych szkół chodzą także dzieci nie mające orzeczenia niepełnosprawności. Brak słowa „Niepełnosprawni” powoduje znaczącą różnicę. Uchwała jest niespójna. Dzieciom niepełnosprawnym daje możliwość przejazdu na trasie szkoła-dom-szkoła, w innym miejscu mówi o szkołach bez podzielenia na uczniów niepełnosprawnych i sprawnych. Przyjęcie tej uchwały spowoduje, że w szkołach nr 6, 25, 26 będą przejazdy „sieciovowe”, w SP nr 33, Gimnazjum nr 21 i 30 będą przejazdy na trasie szkoła-dom-szkoła i pozostali uczniowie będą mieli bilety na trasie szkoła-dom-szkoła.

p. K. Makowski – dodał, że apel o uporządkowanie był sygnałem. Rozsądnym rozwiązaniem byłoby udostępnienie biletów sieciowych dzieciom z orzeczoną niepełnosprawnością, a opiekunom zagwarantować przejazdy na trasie szkoła-dom-szkoła. W tym wypadku jest ważniejsze rozwiązanie problemów

p. A. Rojewski – poprosił o 5 min przerwy dla klubu Czas Gospodarzy.

p. A. Rojewski – złożył wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad druku nr 1099 i wprowadzenie go pod obrady sesji 4 listopada.

p. W. Przybyszewski – poinformował, że nie może dać gwarancji, że 4 listopada znajdzie się ten druk w porządku obrad.

p. K. Dowgiałło – wyraziła głos przeciwny.

GŁOSOWANIE:

Wniosek formalny radnego A. Rojewskiego. Wynik głosowania: 13 – 8 – 1. Wniosek został przyjęty

p. M. Zaleski – zobowiązał się do przygotowania pod najbliższe obrady rady miasta 4 listopada projektu uchwały, który będzie adresowany do dzieci niepełnosprawnych w Toruniu. To one będą podmioty, a nie poszczególne szkoły. Projekt zostanie przygotowany wraz ze skutkami finansowymi.

p. W. Przybyszewski – stwierdził, że łatwiej jest zabrać uprawnienia dzieciom szkół specjalnych niż pozbawić bezpłatnych przejazdów radnych.

p. M. Frackiewicz – przyznał, że lepiej późno niż wcale. Jeśli jest inicjatywa, żeby uporządkować sprawy związane z pomocą niepełnosprawnym, to dobrze.

p. W. Przybyszewski – poinformował radnego D. Łyjaką, że wnioski formalne są głosowane w pierwszej kolejności. Wniosek został przyjęty i dalsza dyskusja stała się bezprzedmiotowa.

XXXVII. Zapytania i wolne wnioski

p. B. Major – zał. nr 32.

p. B. Jóźwiak – podziękował za przedstawicielom rady i Prezydentowi za życzenia i obecność podczas ceremonii ślubnych 2.10 br.

p. D. Zając – zał. nr 33.

p. Ł. Walkusz – wskazał, że mieszkańcy są podzieleni co do nowej organizacji ruchu na moście. Zapytał o efekty i wskaźniki dotyczące nowej organizacji ?

p. Z. Ernest – zał. nr 34.

p. D. Łyjak – zał. nr 35.

p. J. Bórawska – Cilak – zał. nr 36.

p. M. Frackiewicz – zacytował swoją wypowiedź z ostatniej sesji w odpowiedzi na wezwanie przewodniczącego W. Przybyszewskiego do przeproszenia go, w kontekście zarzutu blokowania budowy hali widowiskowo-sportowej. Podkreślił, że nie przyjęcie uchwały o zwiększonych nakładach skończyłoby się tym, że nie byłoby rozpoczęcia hali. Nie chodziło o wskazanie personalne osób niechętnych budowie hali.

p. M. Zaleski – odpowiedział, że zmiana na moście funkcjonuje od miesiąca. Będzie spotkanie z przedstawicielami służb technicznych, policji, pogotowia, straży pożarnej i kierowców MZK. Zostanie podsumowany miniony okres funkcjonowania zmian. Zostaną przedstawione radnym informacje i opinie użytkowników.

Poinformował, że została podjęta decyzja o przyznaniu nagrody pieniężnej dla P. Wakarecego przez Prezydenta. 21.11 P. Wakarecy zagra wieczorem w Dworze Artusa.

p. W. Przybyszewski – odniósł się do wypowiedzi o nowej organizacji ruchu na moście. Poinformował, że jechał autobusem rano i wjazd zajmuje do Torunia dużo czasu, a z wyjazdem nie ma problemu. Po południu i wieczorem sytuacja jest odwrotna.

p. K. Makowski – zaproponował, żeby zadowoleni z nowej organizacji ruchu na moście jeździli lewym pasem, niezadowoleni prawym pasem i będą mieli to, co było przed zmianą.

XXXVII. Przedstawienie informacji o stanie realizacji inwestycji współfinansowanych ze środków unijnych:

- budowa Zakładu Termicznego Unieszkodliwiania Odpadów dla Bydgosko-Toruńskiego Obszaru Metropolitalnego.

p. J. Bordewicz – przedstawił informacje.

Pytania:

p. M. Frackiewicz – zapytał, o ile opóźni się realizacja przedsięwzięcia, jeśli nie sprawdzą się procedury prawne ?

p. J. Bordewicz – odpowiedział, że jeśli będzie pozytywne rozstrzygnięcie w NSA, które mogłoby nastąpić 23.11, i nastąpi uzyskanie decyzji środowiskowej do 15.01.2011, to nie będzie żadnego opóźnienia. Będą ogłaszane przetargi i zostaną podpisane umowy, ale będą one warunkowane uzyskaniem dotacji. Jeśli nie będzie decyzji środowiskowej, to nie będzie projektu w ogóle.

p. A. Rojewski – zapytał, w którym miejscu odbywałaby się segregacja śmieci ? Ile będzie kosztowała kWh wyprodukowana przez zakład ?

p. J. Bordewicz – wyjaśnił, że bardziej pożądane byłoby używanie terminu selektywna zbiórka odpadów. W tej materii spalarnia jest elementem wieńczącym dzieło. W miastach będzie selektywna zbiórka. Do spalarni będzie trafiać to, co w tej chwili jest na składowiskach. Ceny energii elektrycznej są dostępne w „Studium (...)”. Będą one atrakcyjne dla odbiorcy. Interes ma sens, gdy zostanie ona w całości sprzedana. Energia elektryczna zostanie zakupiona. Jest porozumienie z KPEC-em, że energię ciepłą zakupi. To porozumienie powoduje, że spółki produkujące energię w oparciu o węgiel będą miały kłopoty z jej sprzedażą.

p. M. Frackiewicz – zapytał, czy spółka ma jakieś awaryjne wyjście lokalizacyjne w przypadku braku decyzji środowiskowej ?

p. J. Bordewicz – zapewnił, że tak. Spółka jest właścicielem terenów przy ul. Prądocińskiej. Część jest wykorzystana na składowiska. Albo będzie obroniona decyzja dotycząca lokalizacji w parku przemysłowym w postępowaniu sądowym. Do tej pory sąd nie kwestionował lokalizacji w parku, bo oddalenie od zwartej zabudowy mieszkaniowej wynosi 3.4 km.. To są tereny Zachemu.

p. W. Przybyszewski – zapytał, kiedy zostanie osiągnięta liczba 180 tys. ton/rocznie dla Bydgoszczy i Torunia ?

p. J. Bordewicz – wyjaśnił, że Bydgoszcz ma już 120 tys. ton wkładu. Dla Torunia jest zaprojektowana w okresie kilku lat wielkość licząca 60 tys. ton/rocznie.

p. W. Przybyszewski – zapytał, jakie argumenty zostały przedstawione przy zaskarżaniu decyzji środowiskowej ?

p. J. Bordewicz – odpowiedział, że były to argumenty prawne i merytoryczne. Spółka Pro-natura wskazuje, że sąd wydając wyrok w uzasadnieniu nie powołał się na uchybienie żadnych przepisów prawnych. W sentencji wyroku są stwierdzenia m. in. dotyczące naruszenia ducha dyrektywy unijnej. Sąd postawił spółkę w niekorzystnej sytuacji, bo nie można prawnie wskazać naruszenia konkretnych artykułów.

W kwestiach merytorycznych spółka wykazał w skardze, że bunkier na odpady, który przylega do pieców, gdzie gromadzi się 3 dniowy zapas odpadów, nie może być traktowany jak składowisko, bo tam jest ich czasowe magazynowanie. Wykazano za pomocą wzorów inżynierskich i analiz, że wysokość komina wpływa pozornie na wyniki emisji.

p. W. Przybyszewski – zapytał, o przewóz odpadów mostem autostradowym. Czy brano od uwagę możliwość przewozu odpadów nowym mostem drogowym w lipcu 2013 r. ?

p. J. Bordewicz – odpowiedział, że przyjęto w „Studium (...)” do obliczeń kosztów zaprezentowany wariant przewoży mostem autostradowym i drogą S 10. Przyjęto, że koszt tony odpadów na bramie spalarni na ul. Kociewskiej i w parku przemysłowym będzie wynosiła 204 zł i to uwzględnia koszty transportu. Na etapie projektu budowlanego będzie II postępowanie z oddziaływania na środowisko i wtedy zostanie przeanalizowane łączne oddziaływanie tego przedsiębiorstwa. Wtedy będzie także można rozważyć inną drogę transportu.

XII. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Torunia nr 211/07 w sprawie ustalenia „stref wolnych od dymu tytoniowego” oraz ograniczenia rozpowszechniania reklamy tytoniowej – DRUK NR 1059.

p. Ł. Łenski – przedstawił projekt.

p. W. Przybyszewski – poinformował, że projekt uchwały wpłynął do BRM 30.08 br. i została skierowana prośba do Prezydenta o zaopiniowanie projektu. 28.09 br. wpłynęła opinia Prezydenta. Społeczny projekt uchwały ma wymaganą liczbę podpisów.

Opinie:

KOPSiB – zał. nr 4.

Pytania:

p. A. Rojewski – zapytał, dlaczego w projekcie nie ma mowy o balkonach ?

p. Ł. Łenski – odpowiedział, że balkony zgodnie z konwencją o zwalczaniu ataków terrorystycznych nie są miejscami publicznymi.

p. A. Rojewski – zapytał, kto ma egzekwować te przepisy ?

p. Ł. Łenski – wyjaśnił, że mieszkańcy mogą zgłaszać wykroczenia do straży miejskiej lub policji. Obecne przepisy w spółdzielniach uniemożliwiają egzekwowania tego.

p. Z. Rasielski – przypomniał, że kiedyś przyjęto uchwałę zakazującą palenia w obrębie i pod wiatami przystankowymi. Przyjął z zadowoleniem taką formę z działalności społecznej. Wyraził wątpliwości co do respektowania tego typu przepisów. Zapytał, ile osób podpisało się pod projektem ?

p. Ł. Łenski – wskazał, że zebrano 250 podpisów. Podpisy były zbierane w lipcu. Liczba podpisów nie miałyby znaczenia.

W przypadku przystanków nie ma sensu dzwonić po policję, bo i tak zaraz palacz odejdzie z niego. W blokach mieszka się latami i jeśli jest męczący sąsiad, który otwiera okno, wychładza i zostawia pety, to projekt ma na celu dać możliwość zgłaszania takich incydentów.

p. M. Frackiewicz – zapytał, skąd wzięła się taka inicjatywa ?

p. Ł. Łenski – wyjaśnił, że mieszkańcy Rubinkowa często zgłaszali tego typu problemy. Pojawiały się one na forach internetowych i nawet radni często poruszali ten problem. To jest walka o podstawowe prawo do zdrowia i prywatności.

p. W. Przybyszewski – poinformował, że złożono dokładnie 170 podpisów.

p. D. Łyjak – zapytał o zgodność z prawem tego typu regulacji. Rada miasta nie jest właścicielem spółdzielni mieszkaniowej i nie może narzucać mieszkańcom, co mogą. To powinno być uregulowane przez wspólnoty i spółdzielnie.

p. M. Krystek – odpowiedział, że zgodnie z ustawą o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych poza ogólnymi zasadami wynikającymi z ustawy jest upoważnienie dla rady gminy do ustalenia w drodze uchwały dla terenu gminy inne niż wymienione miejsca przeznaczone do użytku publicznego jako strefy wolne od dymu tytoniowego. Ustawa wprowadza 2 wątpliwości. Pierwsze to teren gminy. Większość budynków mieszkalnych jest własnością spółdzielni lub innych podmiotów, choć one znajdują się na terenie gminy. Ustawodawca nie określił, czy chodzi o jednostkę administracyjną, czy chodzi o sprawy własnościowe. Druga sprawa to miejsca przeznaczone do użytku publicznego. Takiej definicji ustawodawca nie wprowadza.

W opinii prawnej budynki mieszkalne nie mieszczą się w kategorii przeznaczonych do użytku publicznego. Każdy może tam wejść. Ta opinia oparta jest na rozporządzeniu ministra infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. W tym przepisie jest definicja budynku użyteczności publicznej. Jest to budynek przeznaczony do administracji publicznej, wymiaru sprawiedliwości, kultury, kultu religijnego, oświaty, szkolnictwa wyższego, nauki, opieki zdrowotnej i socjalnej, obsługi bankowej, handlu, gastronomii, usług w tym usług pocztowych lub telekomunikacyjnych, turystycznych, sportu, obsługi pasażerów w transporcie kolejowym, drogowym, lotniczym lub wodnym i śródlądowym oraz inny budynek przeznaczony do wykonywania podobnych funkcji. Za budynek użyteczności publicznej uznaje się także budynek biurowy lub socjalny.

W opinii jest brak powołania się na konwencję o zwalczaniu terrorystycznych ataków bombowych przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ. Tam jest definicja miejsca użyteczności publicznej, ale dla celów zwalczania ataków bombowych. Można pomocniczo odwołać się do tej definicji miejsc użyteczności publicznych. W opinii Prezydenta jest odwołanie się do jednego z orzeczenia wojewodów, który uznał tego typu interpretację za słuszną.

p. M. Frackiewicz – zapytał, czy przyjęcie tej uchwały, która będzie prawem miejscowym da możliwość interweniowania policji ?

p. M. Krystek – wyjaśnił, że jeśli zmiana nie zostanie zakwestionowana przez wojewodę, to będzie podstawą do interwencji podobnie jak w przypadku palenia pod wiatami.

p. D. Łyjak – zapytał, czy projekt jest zgodny z prawem ?

p. M. Krystek – odpowiedział, że w jego ocenie projekt nie jest zgodny z przepisami prawa. Opinia radców prawnych urzędu i Prezydenta jest zbieżna z opinią doradcy prawnego rady.

Dyskusja:

p. B. Major – wyraził poparcie dla inicjatywy. Doradca rady w sposób nieuprawniony utożsamia teren gminy z własnością gminy, miejsce użytku publicznego z budynkiem użyteczności publicznej. Jeśli klatka schodowa nie jest miejscem użytku publicznego, to jakim prawem są roznoszone materiały reklamowe.

p. K. Makowski – wyraził zadowolenie, że ludzie zaczynają zajmować się swoimi sprawami w sposób skuteczny. Zadeklarował poparcie dla uchwały i poprosił o jej podjęcie.

p. R. Skibiński – przyznał, że uchwalanie prawa trudnego do egzekwowania kłóci się wewnątrz. Można zadzwonić po policję albo straż miejską, ale złapanie powinno odbywać podczas popełniania wykroczenia. Te instytucje powinny być w miejscach zagrożenia życia, zdrowia i mienia mieszkańców. Kwestia regulaminu i egzekwowania jest zależna od współmieszkańców.

p. W. Przybyszewski – zaznaczył, że wielu mieszkańców zwraca uwagę i nic nie można zrobić. Klatka schodowa nie jest częścią mieszkalną i nie jest to pomieszczenie przynależne. To jest pomieszczenie wspólne. Na placach zabaw i przystankach nie pali się papierosów. Nie chodzi o utrudnianie życia palaczom. Chodzi o ułatwienie życia niepalącym. Pogratulował inicjatywy projektu. Wyraził poparcie dla projektu.

p. M. Frackiewicz – zadeklarował, że jest palaczem, ale nie chciałby, żeby ktoś odzwyczajał go zakazami lub karami. Zapewnił, że nie pali na klatkach. To jest kwestia wychowania i dbałości o otoczenie. To nie jest kwestia kary, ale przystosowania otoczenia do możliwości palenia. Zadeklarował głos przeciwny.

p. Z. Zakrzewski – zachęcał radnych do poparcia uchwały. Ograniczenie palenia w budynkach wielorodzinnych to działanie na rzecz bezpieczeństwa. Nagminnie w windach pali się, a pety są wrzucane pomiędzy windę a obudowę. Przepis może być dolegliwy, ale daje zarządom nieruchomości możliwość przywołania mieszkańców do porządku. Obecnie bloki są zarzucone petami, podobnie pod balkonami.

Balkon to jest element elewacji i nie wchodzi w skład mieszkania, można go obejmować zakazami.

p. B. Major – dodał, że uchwała ma walor społeczny. Zwraca uwagę na szacunek palących do niepalących i na walor dydaktyczny. Jeśli wojewoda będzie miał inne zdanie, to można dalej odwoływać się.

p. D. Łyjak – wyraził sprzeciw dla palenia na klatkach schodowych, windach i innych częściach wspólnych, gdzie można komukolwiek przeszkadzać. Nie może być tak, że mieszkańcy, którzy założyli wspólnotę mogą palić na klatce, a inni nie. To może stworzyć wrażenie, że na klatkach nie spółdzielczych palenie jest dozwolone. Niech spółdzielnie i wspólnoty same regulują zasady zachowania się w tych miejscach. Place zabaw to przestrzeń publiczna, a klatka jest ograniczona do mieszkańców lub odwiedzających. Zadeklarował głosowanie przeciwko uchwale.

p. Ł. Łenski – wyraził zdziwienie dla postawy radnych M. Frąckiewicza i D. Łyjaka, bo osoby o poglądach lewicowych powinny bardziej patrzeć na kwestie socjalne i dobro społeczeństwa. Spółdzielnie mają takie regulacje, ale to nie funkcjonuje. Radni W. Przybyszewski i Z. Zakrzewski wiedzą, że nie da się tego wyegzekwować przepisami spółdzielni. Chodzi o wzajemny szacunek, uchwała nie wychowa ludzi. Osoby starsze nie wyjdą do młodego człowieka, żeby zwrócić uwagę.

p. M. Frąckiewicz – ad vocem. Oświadczył, że wnioskodawca źle zrozumiał oceniając wypowiedź przez pryzmat przynależności partyjnej. Nie życzył sobie, żeby tak został rozumiany w miejscu, gdzie do tego osoba zaproszona nie jest uprawniona. Powiedział, że chciałby, żeby oddziaływać w sposób wychowawczy, a nie poprzez sankcje karne.

p. M. Krystek – wyjaśnił, że przepis prawa miejscowego zgodnie ze statutem powinien zostać przeprowadzony w 2 czytaniach. Nie zostało to uchwycone w porządku. Formalnie powinno zostać przeprowadzone II czytanie.

p. Z. Zakrzewski – złożył wniosek formalny o przeprowadzenie II czytania bezpośrednio po I czytaniu na tej samej sesji.

GŁOSOWANIE:

Wniosek formalny radnego Z. Zakrzewskiego. Wynik głosowania: 12 – 3 – 4. Wniosek nie został przyjęty.

p. W. Przybyszewski – skierował projekt do II czytania.

XIII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia lokalizacji pomnika gen. Józefa Hallera Honorowego Obywatela Miasta Torunia - DRUK NR 1115.

p. Z. Fiderewicz – przedstawił projekt.

p. W. Cetkowski – omówił lokalizację pomnika.

Opinie:

Pytania:

p. K. Dowgiałło – zapytała, jak pomnik ma być ustawiony ? Położenie frontem do ronda uniemożliwi składanie kwiatów i odprawianie jakichkolwiek uroczystości.

p. W. Cetkowski – odpowiedział, że jeszcze nie jest znana propozycja na formę i bryłę pomnika. Projekt pomnika zostanie wyłoniony w drodze konkursu. Należy zakładać, że pomnik będzie frontem skierowany w kierunku Pl. Św. Katarzyny. Będzie on w głębi terenu między drzewami. Jest to przestrzeń pojemna podobnie do tej przed pomnikiem Jana Pawła II. Były opinie, że z chwilą konieczności odbywania ceremonii wskazywano zajęcie pasa drogowego na ul. Piastowskiej. Trudno jest wskazać lokalizację pod pomnik w obrębie Starówki, bo wymaga to zgody konserwatora zabytków. W zaproponowanym miejscu pomniki będzie miał korzystniejszą oprawę architektoniczną.

p. K. Makowski – zapytał, dlaczego pomnik nie będzie w okolicy ul. Hallera?

p. W. Cetkowski – wyjaśnił, że wybór lokalizacji był podyktowany tym, żeby uhonorować generała w rejonie zespołu staromiejskiego.

Dyskusja:

p. B. Major – wyraził przekonanie, że to jest jedna z lepszych lokalizacji, mimo że optował za innymi. Jest to miejsce w pobliżu przebywania generała i przesuwania się jednostek wojskowych. Zaapelował, żeby w konkursie zwrócić uwagę na rodzaj zakomponowania pomnika. Należałoby w momencie ogłaszania konkursu i zgłaszania się osób chętnych wskazać w materiałach, to co kłóci się z ewentualną obecnością pomnika, np. słup ogłoszeniowy, znakach drogowych i lampie. Trzeba pomyśleć o skierowaniu ścieżki rowerowej wzdłuż alei drzew. Wyraził oczekiwania, że zostanie podane konto w celu wnoszenia wpłat na realizację pomnika. Dobrze byłoby określić termin pobudowania i odsłonięcia pomnika. Taki pomnik mógłby najpóźniej powstać w 2013 r. w 140 rocznicę urodzin i 20 rocznicę sprowadzenia ciała generała do Polski.

p. K. Makowski – stwierdził, że władze miasta mają miłość do celebry i pomnikomanii. W Toruniu jest za dużo pomników, szczególnie dla upamiętniania wybitnych postaci w różnych formach. Jest jedna z głównych ulic, tablica na Ratuszu, tytuł HOMT, jest szkoła i jeszcze potrzebny jest pomnik przy ruchliwym skrzyżowaniu. Spowoduje to dezorganizację życia mieszkańców, bo trzeba będzie usunąć słup ogłoszeniowy, znaki i trzeba będzie kilka razy zamknąć ulice. Skoro już zapadła decyzja o postawieniu pomnika, to należałoby zastosować zasadę, że nie wszystko „złoto, co się świeci”. Nie każde ważne wydarzenie musi odbywać się na Starówce, bo gdy przychodzi ubiegać się o tytuł ESK, to są zarzuty dla Prezydenta, że wszystkie uroczystości odbywają się na Starówce nie na peryferiach. To powinno być poza centrum. Poprosił o odrzucenie projektu.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1115. Wynik głosowania: 14 – 1 – 3. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 904/10).

XIV. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wzniesienie pomnika Sługi Bożego Ks. Jerzego Popiełuszki - DRUK NR 1016.

p. Z. Fiderewicz –przedstawił projekt.

Opinie:

KKPiT – zał. nr 6.

Pytania:

p. K. Dowgiałło – zapytała, czy profesor Zemle wskazał miejsce, a MPU wypracowała uzasadnienie ?

p. W. Cetkowski – przyznał, że lokalizacje skupiały się w rejonie ul. Popiełuszki, tam gdzie jest obecnie kamień pamiątkowy księdza. Wybrano to miejsce, ponieważ w rejonie ul. Popiełuszki powstaje kompleks rekreacyjno-hotelowy i pojawiały się głosy, że lokalizacja w tym miejscu będzie konfliktowa. Lokalizacja w rejonie Pl. Rapackiego jest bardziej neutralna. Autor projektu też optował za tą lokalizacją. MPU analizowała wybór.

p. K. Dowgiałło – zapytała, dlaczego na terenie rekreacyjno-wypoczynkowym ma stanąć ten pomnik ?

p. W. Cetkowski – stwierdził, że trudno uznać ten teren za rekreacyjno-wypoczynkowy. To jest bardziej skwer. Sąsiedztwo uciążliwej drogi nie jest korzystne dla wypoczynku.

Dyskusja:

p. K. Dowgiałło – wyraziła sprzeciw wobec wznoszenia pomnika. W Toruniu są 2 pomniki bardzo wyraziście akcentujące obecność i działalność księdza. Autor pomnika pokazuje, gdzie pomnik ma stanąć, a radni mają zgodzić się na podyktowaną sytuację. Pomnik nijak nie kojarzy się z księdzem. Ma duży napis „Solidarność” i to jest pomnik Solidarności.

p. K. Makowski – zgodził się, że pomnik jest okropny i nie zasługuje na postawienie w centralnym punkcie.

p. W. Przybyszewski – przyznał, że to nie jest najlepsze miejsce dla pomnika. Innego miejsca nie ma, bo autor projektu takiego nie widzi. Jest różnica między wizją przedstawioną przez artystę, a faktycznym wykonaniem. Jest to monument, który ma upamiętnić porwanie księdza i będzie to miejsce, gdzie 19.10 osoby będą mogły uczcić pamięć męczennika. Zadeklarował głosowanie za pomnikiem.

p. D. Łyjak – wyraził zdziwienie, że radni nie otrzymali obiecanej miniatury pomnika. Na KKPiT udzieli poparcia dla pomnika, ale prezentacja na sesji odbiega znacząco, co było przedstawione wcześniej.

p. K. Dowgiałło – stwierdziła, że sytuacja jest bez precedensu. Artysta chce sprzedać swoje dzieło Toruniowi, decyduje, w którym miejscu ma stanąć i uprawia szantaż moralny, bo nie dopuszcza negocjowania miejsca tego pomnika. Konwent Seniorów zapraszał prof. Zemłę do negocjacji na temat miejsca. Odpowiedział, że nie ma czasu i to nie jest dla niego partner.

Można spodziewać się, że inny artysta znajdzie równie wstrząsający temat i szlachetny, będzie chciał sprzedać dzieło do Torunia, znajdzie grupę osób lobbujących za dziełem i wskaże miejsce na lokalizację.

p. W. Przybyszewski – poinformował, że napis „Solidarność” nie będzie czerwony, ale będzie wytłoczony.

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1016. Wynik głosowania: 13 – 6 – 3. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 874/10).

XV. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości - DRUK NR 1040 – II CZYTANIE.

p. M. Skowrońska – przedstawiła projekt.

Opinie:

KB – zał. nr 7.

II czytanie

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1040. Wynik głosowania: 11 – 0 – 2. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 906/10).

XVI. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości budynków, gruntów i budowli związanych z funkcjonowaniem placów zabaw dla dzieci, sportowych boisk i stadionów oraz odkrytych basenów kąpielowych udostępnionych do użytku publicznego - DRUK NR 1058 – II CZYTANIE.

p. M. Skowrońska – przedstawiła projekt.

Opinie:

KB – zał. nr 8.

II czytanie

Pytania:

p. B. Jóźwiak – *nie można odtworzyć wypowiedzi.*

p. M. Skowrońska – wyjaśniła, że kryterium nie stanowią dyscypliny sportowe, sposób prowadzenia obiektów przed podmioty, w których się one znajdują. Tam gdzie nie jest

prowadzona działalność gospodarcza na stadionach i boiskach każdy indywidualny wniosek jest rozpatrywany pod kątem możliwości udzielenia zwolnienia., pod warunkiem że są spełnione warunki zawarte w uchwale.

p. M. Frackiewicz – zapytał, dlaczego nie wykreślono ”za wyjątkiem kortów tenisowych i pól golfowych” ? Dlaczego Prezydent nie zajął stanowiska w sprawie poprawek zgłoszonych podczas I czytania ?

p. M. Skowrońska – odpowiedziała, że taka możliwość była analizowana, żeby takie obiekty mogły korzystać ze zwolnień. W toku dyskusji taka propozycja nie zyskała akceptacji.

Dyskusja:

p. M. Frackiewicz – zgłosił poprawkę do § 2 pkt 1 druku. (zał. nr 9)

p. K. Makowski – podał argument za przyjęciem poprawki zwalniającej pola golfowe, boiska i korty tenisowe służące do powszechnego nieodpłatnego użytku z podatku od nieruchomości. Podczas dyskusji na KB były wyjaśnienia, że każdy wniosek będzie rozpatrywany indywidualnie. Z góry odrzucanie tych obiektów jest nie uzasadnione. Rekreacja, budowa zdrowego społeczeństwa i popularność tenisa warta jest tego typu wsparcia. W przypadku pola golfowego indywidualność będzie musiała jeszcze ściślej podlegać kontroli, bo to są duże tereny. Zaapelował o poparcie poprawki.

p. A. Jasiński – odczytał tekst poprawki.

GŁOSOWANIE:

Poprawka radnego M. Frackiewicza. Wynik głosowania: 9 – 3 – 4. Poprawka została przyjęta.

p. Z. Fiderewicz – wyjaśnił, że konsekwencją zgłoszonej poprawki musi być zmiana w § 2 pkt 2, gdzie jest mowa o sportowym stadionie. Z uwagi na przyjęcie poprawki radnego M. Frackiewicza konieczna jest autopoprawka polegająca na wykreśleniu *za wyjątkiem terenu zajętego na korty tenisowe*.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1058 z autopoprawką. Wynik głosowania: 14 – 0 – 1. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 907/10).

XVII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis na tworzenie nowych miejsc pracy - DRUK NR 1057 – II CZYTANIE.

p. M. Skowrońska – przedstawiła projekt.

Opinie:

KB – zał. nr 10.

II czytanie

Pytań nie było.

Dyskusja:

p. K. Makowski – zgłosił poprawkę do druku dotyczącą § 3 ust. 1 pkt 1. Poprawka dotyczyła zmiany liczby miejsc, jakie miały zostać utworzone, żeby przedsiębiorca mógł skorzystać z pomocy (zał. nr 11).

GŁOSOWANIE:

Poprawka radnego K. Makowskiego. Wynik głosowania: 15 – 5 – 5. Poprawka została przyjęta.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1057. Wynik głosowania: 19 – 0 – 0. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 908/10).

XVIII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych - DRUK NR 1112 - I i II CZYTANIE.

p. M. Skowrońska – przedstawiła projekt.

Opinie:

KB – zał. nr 12..

I i II czytanie

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1112 z autopoprawką. Wynik głosowania: 18 – 1 – 0. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 909/10).

XIX. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zarządzenia poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasentów i określenia wynagrodzenia za inkaso - DRUK NR 1111 - I i II CZYTANIE.

p. M. Skowrońska – przedstawiła projekt.

Opinie:

KB – zał. nr 13.

I i II czytanie

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1111. Wynik głosowania: 19 – 0 – 0. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 910/10).

p. W. Przybyszewski – ogłosił przerwę.

XX. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie utworzenia instytucji kultury pod nazwą „Centrum Nowoczesności” i nadania jej statutu - DRUK NR 1106 – I CZYTANIE.

p. A. Lisek – przedstawiła projekt.

Opinie:

KKPiT – zał. nr 14.

I czytanie

Pytań nie było.

Dyskusja:

p. B. Major – złożył wniosek formalny o przeprowadzenie drugiego II czytania.

p. K. Makowski – złożył wniosek formalny o zmianę porządku sesji i zmianę porządku. Uzasadnił to, że budowa nie rozpoczęła się, zakończenie jest planowane na 2013 r., a ma być już powołana instytucja. Z wprowadzenia wynika, że jakiegokolwiek działania są przewidziane na I półrocze 2011 r. Idą wybory, może być inny prezydent, zastępcy, rada. Ma być powołana instytucja, która nie ma nic do zrobienia w 2010 r. Poprosił o zmianę porządku obrad i skreślenie tego punktu.

GŁOSOWANIE:

Wniosek formalny radnego K. Makowskiego. Wynik głosowania: 3 – 9 – 4. Wniosek nie został przyjęty.

Wniosek formalny radnego B. Majora. Wynik głosowania: 9 – 7 – 7. Wniosek nie został przyjęty.

p. W. Przybyszewski – skierował projekt do II czytania.

p. A. Lisek – uzupełniła, że uchwała musi być opublikowana w dzienniku urzędowym i to trwa około miesiąca. Oprócz tego trzeba to zarejestrować w ministerstwie kultury i to też jest kolejny czas oczekiwania i to może być początek przyszłego roku.

XXI. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociagowych i urządzeń kanalizacyjnych Toruńskich Wodociągów Sp. z o.o. w Toruniu - DRUK NR 1107.

p. Z. Kachniarz – przedstawił projekt.

Opinie:

KliOŚ – zał. nr 15.

Pytań nie było.

Dyskusja:

p. W. Przybyszewski – stwierdził, że najważniejszy jest załącznik, który jest planem rozwoju i modernizacji sieci wodociągowych. Jest cały szereg zadań zawartych w pakietach. Jest też informacja, że są zadania najważniejsze, które z punktu widzenia potrzeba mieszkańców są uwzględnione. Trudno się z tym zgodzić. Np. budowa głównej bazy zaplecza na terenie oczyszczalni ścieków nie jest najważniejsza, bo ta baza jest.

Rozwiązywanie problemów mieszkańców to zadanie własne gminy. Nie ma zadania, które jest najważniejsze z punktu widzenia mieszkańców Czerniewic. Tam jest lokalna oczyszczalnia ścieków i problem oczyszczania ścieków nie został rozwiązany. Nie ma tam wykonanego kolektora, którym można by pchać ścieki do oczyszczalni. Gdyby to zadanie znalazło się w planie rozwoju, to można by poprzeć projekt. Oczywiście oczyszczalnia ścieków w Czerniewicach nie jest zamortyzowana, wodociągi nie są w stanie wziąć na siebie kosztu części nie zamortyzowanych, bo to jest koszt 2 mln zł. Ale po to jest budżet gminy, żeby taki zakres sfinansował.

Ten program to podkładka do nowej taryfy za wodę i odprowadzanie ścieków. Należy spodziewać się, że w niedalekiej przyszłości rada na wniosek prezydenta podejmie taką decyzję. Zapowiedział głosowanie przeciwko programowi, ponieważ nie odpowiada na najpilniejsze potrzeby mieszkańców.

p. M. Frackiewicz – przyznał, że wprowadzenie każdej nowej inwestycji wiąże się z kosztami, które będzie prowadziła firma. Tym samym będzie to skutkowało wzrostem cen wody i ścieków. Pokazane zadania są uszczegółowione. Dla Czerniewic został kiedyś przyjęty plan miejscowy i sprzedaż gruntów będzie odbywał się po uzbrojeniu terenu pod budownictwo wielo i jednorodzinne. Na tym etapie wprowadzanie drogich zadań musiałoby mieć również skutki w cenie wody i ścieków. Z uzyskanych odpowiedzi wynika, że zaopatrzenie w wodę i odbiór ścieków jest wystarczający. W Czerniewicach jest problem oczyszczalni. Każde przedsięwzięcie, które będzie wprowadzało nowe środki, będzie odbijało się na cenach. Program jest przemyślany i dostosowany do możliwości i potrzeb.

p. W. Przybyszewski – ad vocem. W Czerniewicach jest oczyszczalnia ścieków, która jest uciążliwa dla mieszkańców. W planie rozwoju i modernizacji sieci są zadania, które nie są najistotniejsze dla mieszkańców. Dla mieszkańców Czerniewic wykonanie kolektora jest najpilniejszą sprawą.

p. W. Majewski – wyjaśnił, że starano się zrobić ten plan racjonalnie. Ta aktualizacja planu w kwocie ogólnej jest niższa o 100 mln zł niż pierwotnie przyjmowany plan w 2009 r. To przełoży się na mniejsze podwyżki cen. Każda kolejna inwestycja ma przełożenie na amortyzację, która przenosi się na podwyżki cen. Zrobiono oszacowanie do 2015 r., o ile będzie trzeba podnieść ceny wody i ścieków. Wyszło to około 0.58 zł.

Jest dużo nowych zadań, które wynikają z postulatów mieszkańców. Są nowe inwestycje na terenach Stawek Południowych, Rudaka C. Kończone jest uzbrajanie Os. Pancernych.

Zadanie związane z budową bazy było w planie od wielu lat. Plan wieloletni obejmuje już 4 lata, przedtem były to 3 lata. Baza będzie budowana w przypadku pojawienia się nowych środków. Jeśli wcześniej będą jakieś potrzeby, to nie będzie budowy bazy.

W przypadku Czerniewic uznano, że rentowność jest na poziomie 0.5% i nie stać wodociągów na poniesienie straty operacyjnej 2 mln zł. Taka strata musiałaby być w przypadku likwidacji oczyszczalni, która ma 8 lat. Występują kłopoty eksploatacyjne w postaci smrodu. Uznano, że służby eksploatacyjne podejmą działania, żeby ograniczyć temat uciążliwości zapachowej. Zostanie uruchomiony drugi ciąg technologiczny. Ten temat powinien zniknąć. Sama budowa kolektora to 2.5 mln zł, czyli całość kosztowałaby 4.5 mln zł. Jeśli okaże się, że w ciągu 2-3 miesięcy nie będzie poprawy, to trzeba będzie w sposób nadzwyczajny pokryć stratę.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1107. Wynik głosowania: 13 – 3 – 4. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 911/10).

XXII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia na 2011 r. liczby przeznaczonych do wydania nowych licencji na wykonywanie transportu drogowego taksówką - DRUK NR 1020 - I CZYTANIE.

p. K. Kisielewski – przedstawił projekt.

Opinie:

KGPIIG – zał. nr 16.

I czytanie

Pytań nie było.

Dyskusja:

p. R. Olszewski – zgłosił wniosek formalny o przeprowadzenie II czytania na tej samej sesji.

GŁOSOWANIE:

Wniosek formalny radnego R. Olszewskiego. Wynik głosowania: 13 – 2 – 2. Wniosek został przyjęty.

II czytanie

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1020. Wynik głosowania: 16 – 2 – 0. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 912/10).

XXIII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązań związanych z realizacją zadań inwestycyjnych w ramach projektu pn. „Szybka Kolej Metropolitalna w bydgosko-toruńskim obszarze metropolitalnym BiT – City oraz integracja systemów transportu miejskiego”- DRUK NR 1118.

p. M. Kowallek – przedstawił projekt.

Opinie:

KB – zał. nr 17.

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1118. Wynik głosowania: 14 – 0 – 0. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 913/10).

XXIV. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie pojazdów z dróg i za parkowanie usuniętych pojazdów na parkingach strzeżonych - DRUK NR 1035 – II CZYTANIE.

p. M. Kowallek – przedstawił projekt.

Opinie:

KB – zał. nr 18.

II czytanie

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1035 z autopoprawką. Wynik głosowania: 16 – 0 – 0. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 914/10).

XXV. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązania związanego z opracowaniem dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla zadania pn: „Przebudowa układu komunikacyjnego na Placu bp. J. Chrapka” - DRUK NR 1114.

p. M. Kowallek – przedstawił projekt.

Opinie:

KB – zał. nr 19.

Pytania:

p. K. Makowski – zapytał, czy 300 tys. zł przewidziano na przygotowanie całej dokumentacji ?

p. M. Kowallek – potwierdził, że tak.

Dyskusja:

p. B. Major – wskazał, że w uzasadnieniu jest napisane, że ostateczne rozwiązanie zostanie przyjęte po rozpatrzeniu 2 wstępnych koncepcji. Powinno być to rozwiązanie docelowe i jedna z koncepcji powinna przewidywać skrzyżowanie dwupoziomowe.

p. K. Makowski – zgodził się z przedmówcą. Trudno sobie wyobrazić rozwiązanie jedno poziomowe. Ta kwota na taką dokumentację nie wystarczy. Jeśli ma być to miejsce rozwiązane komunikacyjnie, to trzeba myśleć o rozwiązaniu wielopoziomowym.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1114. Wynik głosowania: 15 – 0 – 1. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 915/10).

XXVI. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia warunków i trybu finansowania rozwoju sportu przez Gminę Miasta Toruń - DRUK NR 1064 – I CZYTANIE.

p. J. Więckowski – przedstawił projekt.

Pytania:

p. K. Makowski – poprosił o komentarz do § 1 ust. 2. Pkt. 1 i 3 zawierają określenie: 1) *poprawę warunków uprawiania sportu przez zawodników klubów sportowych*; 3) *osiągnięcie wyższych wyników sportowych przez zawodników klubów sportowych*; . Czy dookreślenie przez zawodników klubów sportowych jest narzucone ustawą ?

p. J. Więckowski – wyjaśnił, że ustawa mówi wprost, że środki może otrzymać klub sportowy, w związku z tym jest mowa o zawodnikach klubów sportowych. Art. 28 ust. 2 ustawy mówi: *jeśli wpłynie to na poprawę warunków uprawiania sportu przez członków klubu sportowego, który otrzyma dotację lub zwiększy dostępność społeczności lokalnej oraz działalności sportowej prowadzonej przez ten klub*. Wszędzie mówi się o członkach klubu sportowego.

p. B. Major – zapytał o § 4 pkt 2. Czy realizuje faktycznie cel publiczny, czy wystarczy, że to jest zadeklarowane w statucie ? Zapytał o § 15. Czy przewidziane jest przekazywanie dotacji na bieżąco, czy awansem do rozliczenia na końcu ?

p. J. Więckowski – odpowiedział, że w każdej umowie sporządzone jest określenie czasu i zakresu rzeczowego realizowanego zadania. Środki przekazywane są w transzach. Po rozliczeniu pierwszej transzy przekazywana jest następna.

p. M. Frąckiewicz – zapytał, czy § 4 pkt 1 jest przepisany z ustawy ?

p. J. Więckowski – wskazał, że w ustawie napisano, że klub sportowy działający w obszarze danej jednostki samorządu terytorialnego, nie działający w celu osiągnięcia zysku może otrzymywać dotację celową z budżetu itd. W drugiej części jest mowa, że klub, który działa w różnej formie organizacyjnej określonej innymi przepisami. Chodzi o doprecyzowanie, że jedną z tych form jest spółka prawa handlowego, ale warunkiem jest działanie w celu nieosiągnięcia zysku, a zysk może przekazać na zadania statutowe.

p. M. Frąckiewicz – zapytał, czy nie należałoby zrezygnować z zapisu, że kluby funkcjonujące w formie spółek prawa handlowego nie zaliczone do sektora publicznego w celu osiągnięcia zysku. Wykreślić kluby sportowe realizujące cel publiczny z zakresu sportu. O formie organizacyjnej mówi ustawa. Zawsze będzie wątpliwość, czy spółka prawa handlowego nie działa dla zysku.

p. J. Więckowski – zadeklarował, że propozycja zostanie rozważona.

Dyskusja:

p. K. Makowski – zgłosił 3 wątki do rozważania. § 4 ust 2, pkt 3 mówi: *promuje wizerunek Torunia jako miasta stwarzającego warunki dla rozwoju sportu*;.. Czy konieczny jest zapis *jako miasta stwarzającego warunki dla rozwoju sportu* ? To jest zbyt duży zakres interpretacji, co jest promowaniem sportu, a co nie jest. Zaproponował zakończenie zdania na *promuje wizerunek Torunia*.

Druga poprawka to § 5 ust 3. Należałoby zastanowić się nad wpisaniem na miejskiej stronie, albo dookreślić ją tak, żeby było wiadomo, która to miejska strona.

Trzecia propozycja to § 14. Rzeczą niebezpieczną jest uchwalanie zasad, gdzie ostatnim punktem jest „chyba, że postanowimy inaczej”. Warunki realizacji zadania, na które zostanie przyznane dofinansowanie, mogą ulec zmianie. Trzeba wtedy zakończyć dofinansowanie, rozliczyć lub cofnąć i ogłosić dodatkowy konkurs. Podobnie było w przypadku dotacji konserwatorskich.

p. M. Frąckiewicz – zaznaczył, że na tę uchwałę czeka w Toruniu całe środowisko sportowe. Z każdym rokiem budżetowym każdy klub sportowy, który oczekuje dotacji, oczekuje wielkości środków, jakimi chce dysponować. Dobrze byłoby określić termin pierwszego ogłoszenia konkursu oraz określić termin zgłaszania wniosków i w jednym trybie przyznać dotacje. To stwarza poczucie bezpieczeństwa planowania finansów. Przygotowywanie budżetu każdego klubu wiąże się ze znajomością terminu ogłoszenia konkursu. Znajomość terminu konkursu daje poczucie stabilności gospodarowania środkami pieniężnymi w klubach.

p. J. Jaworski – skierował projekt do II czytania.

p. J. Więckowski – zapewnił, że zostaną wzięte pod uwagę głosy radnych. Praktycznie w ciągu tygodnia od uchwalenia budżetu miasta następuje ogłoszenie konkursu.

XXVII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad, trybu przyznawania i pozbawiania, oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych, nagród i wyróżnień za osiągnięte wyniki sportowe - DRUK NR 1072 – I CZYTANIE.

p. J. Więckowski – przedstawił projekt.

Pytania:

p. M. Frąckiewicz – zapytał o § 5, 4) *w roku przyznania stypendium lub w roku poprzednim uzyskał co najmniej jeden z następujących wyników sportowych: g) jest zawodnikiem klubu sportowego lub, którego I zespół w grach zespołowych brał udział w rozgrywkach szczebla centralnego*.. Co będzie w wypadku zawodnika, którego klub nie uczestniczy w grach pierwszej ligi, a zawodnik zostanie powołany do kadry ?

Druga sprawa to brak możliwości przyznania stypendium zawodnikowi, który pobiera wynagrodzenie za uprawianie sportu. Wynagrodzenie za uprawianie sportu jest złożone z wielu składników.

W § 10.1 jest napisane, że *Zawodnik, któremu przyznano stypendium jest zobowiązany do:*

- 1) *przedstawienia na wniosek Prezydenta Miasta Torunia bieżących wyników z realizacji szkolenia sportowego;*

Należy zastanowić się, czy to zawodnik ma przedstawiać sprawozdanie, czy nie lepiej byłoby, żeby to trener albo działacz prezentował bieżące wyniki z realizacji szkolenia sportowego.

Dyskusji nie było.

p. J. Jaworski – skierował projekt do II czytania.

XXVIII. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie „Zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miasta Toruń” - DRUK NR 1098 – I CZYTANIE.

p. M. Goczyński – przedstawił projekt.

I czytanie

Pytań nie było.

Dyskusja:

p. A. Jasiński – wniosek o II czytanie.

GŁOSOWANIE:

Wniosek formalny radnego A. Jasińskiego. Wynik głosowania: 13 – 0 – 4. Wniosek został przyjęty.

II czytanie

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1098. Wynik głosowania: 17 – 0 – 0. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 916/10).

XXIX. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie „wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Miasta Toruń na lata 2010-2014”- DRUK NR 1097 – I CZYTANIE.

p. M. Goczyński – przedstawił projekt.

I czytanie

Pytań nie było.

Dyskusja:

p. A. Jasiński – wniosek o II czytanie.

GŁOSOWANIE:

Wniosek formalny radnego A. Jasińskiego. Wynik głosowania: 13 – 0 – 4. Wniosek został przyjęty.

II czytanie

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1097. Wynik głosowania: 20 – 0 – 0. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 917/10).

XXX. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia zobowiązania związanego z modernizacją budynku po Zespole Szkół Odzieżowych przy ul. Jęczmiennej 23 w Toruniu na cele biurowe - DRUK NR 1100.

p. M. Maksim – przedstawił projekt.

Opinie:

KB – zał. nr 20.

KliOŚ – zał. nr 21.

Pytania:

p. M. Frackiewicz – zapytał, co stanie się z obiektami, które zostaną opuszczone przez znajdujące się w nich wydziały ?

p. M. Maksim – odpowiedział, że jednostki mające znaleźć się w nowej lokalizacji zostały wymienione w uzasadnieniu. Wydziały Edukacji, Sportu i Turystyki są zlokalizowane w budynkach przy ul. Wały gen. Sikorskiego 10, Wydział Kultury przy ul. Podmurnej 10. Zwolnione powierzchnie przy ul. Wały gen. Sikorskiego 10 zostaną zajęte przez Wydział Zdrowia i Polityki Społecznej oraz przez Miejską Komisję ds. Orzekania Niepełnosprawności. Te jednostki obecnie wynajmują obiekty. Obiekt przy ul. Podmurnej 10 jest w złym stanie technicznym. Należy go poddać modernizacji lub sprzedać i takie są plany.

p. W. Przybyszewski – zapytał, ile będzie tam nowych miejsc pracy i ile będzie stanowisk parkingowych dla interesantów ?

p. M. Maksim – stwierdził, że nic nie wie, czy we funkcjonujących wydziałach będą zmiany w obsadzie kadrowej. W budynku będzie 50-60 osób. Obiekt znajduje się w centrum miasta i

trudno o parkowanie. Na dziedzińcu można wygospodarować kilka miejsc, ale jest tam wąski wjazd. Czy będą to miejsca dla pracowników czy interesantów, to trzeba to ustalić. Interesanci będą mogli parkować na zasadach ogólnych. Pozostali pracownicy będą nadal mieli zabezpieczone miejsca na parkingu przy budynku głównym UMT i to nie zmieni się. .

p. M. Frackiewicz – zapytał, po co ma być aula w budynku ?

p. M. Maksim – wyjaśnił, że aula znajduje się w budynku, bo była tam zaprojektowana wcześniej. W latach 50. XX w. została podzielona w poprzek. Udało się stworzyć niższą kondygnację. Na I piętrze jest wysokość pomieszczeń jak w biurach. Na II piętrze pomieszczenia są wyższe. Funkcja auli jest planowana do utrzymania na cele UMT.

Dyskusja:

p. W. Przybyszewski – przyznał, że na dziedzińcu trudno wykonać miejsca parkingowe. Złożył wniosek do Prezydenta, żeby dla pracowników UMT, którzy będą załatwiać sprawy służbowe oraz pracowników szkół zagwarantować stanowiska parkingowe na parkingu przy Pl. Św. Katarzyny.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1100. Wynik głosowania: 19 – 0 – 0. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 918/10).

XXXI. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Miasta Toruń na rzecz najemców - DRUK NR 1068 – II CZYTANIE.

p. A. Kuklińska – przedstawiła projekt.

Opinie:

KliOŚ – zał. nr 22.

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1068. Wynik głosowania: 19 – 0 – 0. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 919/10).

XXXII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia zasad wydzierżawiania i wynajmowania nieruchomości, stanowiących mienie Gminy Miasta Toruń - DRUK NR 1091 – II CZYTANIE.

p. A. Kuklińska – przedstawił projekt.

Opinie:

KliOŚ – zał. nr 23.

II czytanie

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1091. Wynik głosowania: 18 – 0 – 1. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 920/10).

XXXIII. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustanowienia użytkowania na rzecz Polskiego Związku Działkowców na nieruchomości gminnej położonej przy ul. Poznańskiej 296a oraz przyjęcia darowizny od Polskiego Związku Działkowców prawa użytkowania wieczystego gruntów - DRUK NR 1042.

p. A. Kuklińska – przedstawił projekt.

Opinie:

KliOŚ – zał. nr 24.

Pytania:

p. D. Zając – zapytała, czy działki są zamieszkane przez rodziny ?

p. A. Kuklińska – przyznała, że zamieszkiwanie może odbywać się nieformalnie. Takich sygnałów dotąd nie było.

p. M. Frąckiewicz – zapytał, czy wszystkie działki są objęte zamianą ?

p. A. Kuklińska – wyjaśniała, że wszystkie działki w granicach układu komunikacyjnego zostały przejęte. To są ogrody przyległe. Z uwagi na bliskość trasy straciły przydatność i podlegają oddzielnej procedurze likwidacji ogrodu działkowego.

p. W. Przybyszewski – poprosił o zaprezentowanie mapy, która będzie wskazywała przejmowane ogrody.

p. A. Kuklińska – pokazał mapy terenów przejmowanych i oddawanych w użytkowanie.

Dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1042. Wynik głosowania: 18 – 0 – 1. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 921/10).

XXXIV. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej w Toruniu przy ul. Szosa Chełmińska 240b - DRUK NR 1084.

p. A. Kuklińska – przedstawiła projekt.

Opinie:

KB – zał. nr 25.

KliOŚ – zał. nr 26.

Pytań i dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1084. Wynik głosowania: 18 – 0 – 0. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 922/10).

XXXV. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie sprzedaży lokalu użytkowego wchodzącego w skład nieruchomości gminnej, położonej w Toruniu przy ul. Mostowej 16 i ul. Podmurnej 15 - DRUK NR 1110.

p. A. Kuklińska – przedstawiła projekt.

Opinie:

KB – zał. nr 27.

KliOŚ – zał. nr 28.

Pytań nie było.

Dyskusja:

p. K. Makowski – zgłosił poprawkę polegającą a wykreśleniu w § 1 ust. 2 dotyczącego udzielenia bonifikaty. Zaproponował, żeby sprzedaż nastąpiła wg wyceny rzeczoznawcy. Nie ma uzasadnienia dla udzielenia bonifikaty (zał. nr 29).

GŁOSOWANIE:

Poprawka radnego K. Makowskiego. Wynik głosowania: 5 – 9 – 4. Poprawka została odrzucona.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1110. Wynik głosowania: 14 – 2 – 2. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 923/10).

p. J. Najberg – stwierdził, że to jest przykre, że za 1.5 mln zł kupowana jest przychyłność hierarchów kościelnych w trakcie trwającej kampanii społecznej. Przy niedoborze finansów jest to niegodziwe. Można by sprzedać nieruchomość po normalnej cenie. Bonifikata 99% to jest niegodziwość.

p. M. Zaleski – poinformował, że projekt uchwały został przygotowany, ponieważ w Toruniu powstaje kolejna istotna instytucja muzealna. Muzeum diecezjalne będzie gromadzić zbiory

ze 140 kościołów gotyckich na terenie diecezji. Muzeum powstaje w budynku sprzedanym przez miasto. Muzeum w obecnym rozmiarze zbiorów, wraz z zapleczem technicznym i konserwatorskim nie zmieści się w obiekcie przy ul. Żeglarskiej. Po to żeby kolejne obiekty podnosiły atrakcyjność turystyczną miasta, przechowywały bezcenne zbiory, warto bezpłatnie przekazać fragment majątku miasta. Bezpłatnie przekazano na cele muzealne budynek na cele muzealne poszerzając Muzeum Podróżnika. Podobnie ma być na ul. Strumykowej z budynkiem przeznaczonym na muzeum tradycji piernikarstwa toruńskiego.

XXXVI. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nieruchomości zabudowanej położonej przy ul. Kościuszki 75-79, Łokietka 1 w Toruniu - DRUK NR 1108.

p. A. Kuklińska – przedstawiła projekt.

Opinie:

KB – zał. nr 30.

KliOŚ - zał. nr 31.

Pytania:

p. W. Przybyszewski – zapytał, czy do 21.11 zaznaczona część zostanie sprzedana ? Czy to jest moralne, że na tym budynku jeden z kandydatów umieścił materiał wyborczy ?

p. A. Kuklińska – odpowiedziała, że nie ma szans na sprzedaż do 21.11 ze względu na konieczność umieszczenia w wykazie, wnioski właścicieli i 2 miesiące na termin przetargu.

Dyskusji nie było.

GŁOSOWANIE:

Uchwała wg druku nr 1108. Wynik głosowania: 16 – 1 – 2. Uchwała została przyjęta (uchwała nr 924/10).

XXXVII. Przedstawienie informacji o stanie realizacji inwestycji współfinansowanych ze środków unijnych:

- budowa Sali koncertowej na Jordankach.

p. M. Maksim – przedstawił informacje.

Pytania:

p. B. Major – zapytał, czy będzie możliwość otwarcie sceny na wewnętrzną część Jordank ?

p. M. Maksim – zapewnił, że tak. Będzie taka możliwość. Na podeście kieszeni scenicznej będą mogły odbywać się koncerty.

p. W. Przybyszewski – zapytał, co stało się, że projekt będzie dopiero w styczniu 2011 r. ?

p. M. Maksim – odpowiedział, że pomimo przeprowadzenia gruntownej analizy potrzeb ze środowiskiem kulturalnym na etapie projektowania nie udało się uniknąć wniosków z ich strony. Być może środowiska nie były przygotowane do konsultacji i nie były w stanie określić potrzeb przed etapem projektowania.

p. B. Major – zapytał, kolizja w przestrzeni między kieszenią sceniczną, a centrum kongresowym na Jordankach ?

p. M. Maksim – wyjaśnił, że zwycięstwo pewnej koncepcji w konkursie nie oznacza, że będzie ona realizowana w całości. To co jest projektowane, jest w istotnym stopniu odmienne dla powierzchni Jordank od tego, co było przedmiotem konkursu. Na pewno będzie to miało wpływ na powstające w przyszłości centrum kongresowo-hotelowe ?

p. W. Przybyszewski – zapytał, o ile wzrósł koszt prac projektowych od stycznia 2010 r. do stycznia 2011 r. ?

p. M. Maksim – odpowiedział, że rozliczenie z firmą projektową będzie obejmowało kwotę 6.5 mln zł brutto. To dotyczyło wykonania projektu wg parametrów konkursowych. Rozliczenia opierają się o powierzchnię netto obiektu zawartą we wymogach konkursowych. Udało się wprowadzić zapis, że to wynagrodzenie zmieni się w zależności w zależności od zmiany powierzchni netto w projekcie wykonawczym. Nominalnie w przypadku wzrostu powierzchni o 25% byłby to wzrost o 1.6 mln zł. W tej chwili wzrost jest szacowany na 40%.

XXXVIII. Przedstawienie informacji o stanie realizacji zadań oświatowych Gminy Miasta Toruń w roku szkolnym 2009/10.

p. A. Kłobukowska – przedstawiła informacje (zał. nr 37).

Pytania:

p. J. Najberg – zapytał, jaki wpływ na dobre wyniki szkół mają wpływ dyrektorzy szkół i dobre zarządzanie?

p. A. Kłobukowska – przyznała, że zarządzanie ma wpływ, bo sprawność organizacyjna sprzyja temu, że organizacja pracy jest lepsza i nauczyciele są mobilizowani. Najważniejszym czynnikiem jest zespół nauczycieli, który mobilizuje uczniów do pracy. ,

p. J. Najberg – zapytał, dlaczego podczas konkursu na dyrektora ZS nr 10 pracownicy i inni członkowie komisji nie uwzględnili dobrej pozycji i wyników szkoły ?

p. A. Kłobukowska – wskazał, że trudno jest oceniać LO X, bo dyrektor zarządza nie tylko częścią licealną, ale także jest wiele innych elementów składających się na jego pracę i ocenę.

p. W. Przybyszewski – zapytał, jakiej pomocy wymagają szkoły ? Czy chodzi o bazę dydaktyczną, czy o wzmocnienie pedagogiczne ? Czy jest informacja o absolwentach toruńskich szkół, którzy idą do szkół wyższych ? Przywoła szkołę na ul. Targowej, gdzie wszystko jest prawidłowo wyposażone, a nie ma wyników.

p. A. Kłobukowska – odpowiedziała, że każda ze szkół bada losy absolwentów i posiada dane. Obecnie te badania straciły na wartościach, bo prawie wszyscy chętni dostają się na

uczelnie wyższe. Dopiero badanie dostawiania się do prestiżowych szkół dałoby prawidłową ocenę.

W przypadku wspomnianej średniej szkół technicznej wynik był niski w zawodzie mechanik i informatyk. Szkoła zmieniła sposób kształcenia i wprowadziła zawód organizatora reklamy. Młodzież ma mało czasu na poznanie tajników zawodowych. Okazuje się, że młodzież powinna być kształcona w kierunku ogólnokształcącym. Tam są klasy sportowe, młodzież więcej czasu poświęca na treningi. Braki wychodzą podczas egzaminów zawodowych.

Pozostałe szkoły to szkoły środowiskowe, gdzie jest młodzież z trudnych środowisk. Nie przychodzą do nich zdolni uczniowie. W szkołach są kłopoty wychowawcze z uczniami, dlatego nie ma dużego wkładu szkoły i wynik jest niski. Trudno wyrwać szkołę z takiego kręgu..

p. J. Najberg – zapytał, dlaczego pracownicy źle ocenili dyrektora szkoły, a Prezydent ocenił go dobrze mi powołał ? Jakie są kryteria oceny dyrektora oprócz wyników osiągniętych przez szkołę ?

p. A. Kłobukowska – zaznaczyła, że oprócz dyrektora wpływ na wyniki szkoły ma grupa nauczycieli oraz motywacja do pracy. Zadania spoczywające na dyrektorsze są zapisane w ustawie o systemie oświaty.

XLI. Informacje:

Przewodniczącego: p. W. Przybyszewski:

- poinformował, że 4 listopada o godzinie 9.00 odbędzie się ostatnia sesja V kadencji rady miasta. Sesja będzie składała się z części roboczej i uroczystej.

Prezydenta: p. M. Zaleski:

- poinformował o złożonych oświadczeniach majątkowych. Dotyczą one zastępców prezydenta, skarbnika, sekretarza miasta, kierowników właściwych jednostek oświatowych, osób zarządzających i członków organów zarządzających gminnymi osobami prawnymi, osób wydających decyzje administracyjne. W czasie sprawozdawczym 246 osób złożyło oświadczenia. Jedna osoba nie złożyła tzw. ostatniego oświadczenia. Przepisy nie przewidują sankcji za brak oświadczenia w przypadku rozwiązania umowy o pracę. Błędy dotyczyły braku podania adresu nieruchomości, informacji o zaciągniętych zobowiązaniach finansowych, załączenie niekompletnej kwoty, wpisania przychodów zamiast dochodów.
- W ramach rozpoczętej kampanii wyborczej GMT wynajmuje miejsca, tereny, place tereny pod reklamy. Jest to działanie ze wszech miar moralne, bo miasto zarabia na tym. Za powierzchnie na Młynach jest również wnoszona odpłatność. Podobnie powinno być ze stendami z „4”.

Inne: p. B. Major:

- zaprosił na X dni Austrii w dniach 5-6. 11.

XLII. Zakończenie Sesji.

Protokół sporządził
/-/ Piotr Pyrek

Przewodniczący
Rady Miasta Torunia
/-/Waldemar Przybyszewski

Wiceprzewodniczący
Rady Miasta Torunia
/-/Andrzej Jasiński

Wiceprzewodniczący
Rady Miasta Torunia
/-/ Józef Jaworski